



Dnia 7 kwietnia br. przybyła do Warszawy wdowa po znanym niemieckim antyfaszyście Br. Thaelmannie — Róża Thaelmann. Na zdjęciu: Powitanie Róży Thaelmann na Dworcu Głównym w Warszawie. Fot.: CAF — Z Wdowiński

# CYTELNIK

## WIELKOPOLSKI

Rok VII A B

Poznań, wtorek 10 kwietnia 1951 r.

Nr 97 [2195]

## Nie dopuścimy do wojny!

### Potęzna manifestacja pokojowa w Oświęcimiu w 6 rocznicę zlikwidowania kaźni hitlerowskich

KRAKÓW (PAP). Pod hasłem: „Już nigdy więcej wojny, już nigdy więcej obozów faszystowskich i więzień“ odbyła się w Oświęcimiu potężna manifestacja pokojowa w szóstą rocznicę otwarcia się wrót kaźni hitlerowskich, dzięki bohaterstwu, wyzwoleniemu pochodowi Armii Radzieckiej.

W dniu tym do Oświęcimia-Brzezinki, tego symbolu faszystowskiego barbarzyństwa, zjechało przeszło 50 tysięcy ludzi z województw: krakowskiego i katowickiego.

Olbrzymi plac apelowy obozu w Brzezince, w który wsiąkło tyle krwi, łez i potu, wypełniły szczerze wielotysięczne tłumy. Plac pokrył się czerwienią sztandarów i emblematami, głoszącymi niezłomną wolę walki o pokój.

#### Oświęcim przypomina

Drodzy przyjaciele! — zwraca się do wielotysięcznej rze-

szy zgromadzonych przez FIAPP pik F. H. Mannes.

Oświęcim to sanktuarium pamięci milionów — powinno przypominać wszystkim narodom świata, że jeśli nie potrafią w porę stanąć do walki i nie dopuścić w swych krajach do odrodzenia faszyzmu, grozi im ponowne przeżycie potwornych zbrodni.

Podpalacze świata wściekają się, że nie mogą rozciągnąć swego ucisku na cały świat.

Lękają się oni pokoju, który pozwoliłby wszystkim ludziom poznać dobrobyt i szczęście, jakie daje pokojowa twórcza praca.

Nigdy nie pogodzimy się z uzbrajaniem hitlerowców, nigdy nie pogodzimy się z wyścigiem zbrojeń, którego jedynym celem jest spowodowanie wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu i rzucenie nas do bratobójczej wojny.

#### Pokój zwycięży

Następna mówczyni, Rose Thaelmann, wdowa po wielkim bojowniku przeciwko faszyzmowi — Ernście Thaelmannie,

powitana gorącymi oklaskami, przekazuje zgromadzonym serdeczne pozdrowienia z nowych Niemiec — z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Burzą oklasków powitała wchodzącego na mównicę prezesa Rady Naczelnej Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Premiera R. P. Cyrankiewicza.

#### Uchwała

W odpowiedzi na apel FIAPP wielotysięczny tłum bojowników o pokój uchwała wśród entuzjastycznych okrzyków jednomyślnie rezolucję, w której stwierdzają m. in.:

„Podejmując apel Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych, odpowiadamy jeszcze większym zwarcie szeregów w ogólnonarodowym froncie walki o pokój, o zabezpieczenie niepodległości i pokojowego budownictwa, które niesie szczęście i dobrobyt całemu narodowi.

Każdym ofiarnym wysiłkiem zwiększamy siłę i moc naszej Ojczyzny, wzmacniając tym samym potęgę światowego pokoju, który pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i Wodza miłującej wolność i pokój ludzkości — wielkiego Stalina, potrafi zniweczyć imperialistyczne plany ludobójców i zapewnić trwały pokój na całym świecie.”

## Pozdrowienia Komitetu Centralnego PZPR dla VII zjazdu Komunistycznej Partii Włoch

RZYM (PAP). W dalszym ciągu obrad Zjazdu Partii Komunistycznej w Rzymie, byli ambasador włoski w Warszawie Donini odczytał przemówienie członka Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Aleksandra Zawadzkiego.

Donini zobrazował w krótkich słowach wielkie sukcesy odniesione w ciągu ostatnich lat przez naród polski, podkreślając, że wzrost potęgi gospodarczej i kulturalnej Polski Łucowej jest dużym wkładem narodu polskiego do walki o pokój.

Odczytanie przemówienia Aleksandra Zawadzkiego przerywane było kilkakrotnie burzliwymi oklaskami delegatów, którzy manifestowali jednocześnie swe oburzenie z powodu odmowy rządu włoskiego udzielenia wizy wjazdowej Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Poniżej podajemy streszczenie przemówienia tow. Aleksandra Zawadzkiego.

#### Łączy nas walka o pokój

Przyjaźń miłujących wolność i pokój narodów polskiego i włoskiego pogłębia się na gruncie ideowym braterstwa mas pracujących naszych krajów w historycznej walce o pokój.

Łączy nas umiłowanie pokoju i walka o pokój, łączy nas nienawiść do imperiali-

#### Pokrzyżujemy zbrodnicze plany

Widzimy jak włoska klasa robotnicza i naród włoski pod przewodnictwem Waszej Partii oraz w przymierzu z miłującymi pokój narodami Europy staje się siłą przyczyniającą się coraz wydatniej do zwycięstwa sprawy pokrzyżowania zbrodniczych planów amerykańskich imperialistów, godzących w suwerenny byt i godność narodów, przynoszących wszędzie tam, gdzie sięgają ich wpływy, wzrost bezrobocia i nędzę mas pracujących oraz wzmożony terror policyjny.

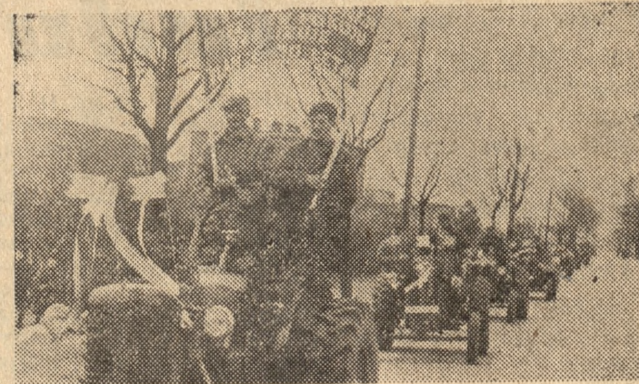
#### Wspaniałe osiągnięcia i możliwości

Możliwości kształtowania nowego gospodarstwa, społeczno-politycznego i kulturalnego życia nasza klasa robotnicza i nasza masa ludowa uzyskały dzięki wyzwoleniu Polski przez bohaterką Armię Radziecką i dzięki ujęciu rządów w kraju przez klasę robotniczą w sojuszu z pracującym chłopstwem.

Dzięki temu bezrobocie, które w przedwojennej burżuazyj-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## „Siew pokoju“ — to odpowiedź siewcom wojny!



Aby pomóc zapóźnionym nieco gospodarstwom w północnej części naszego województwa, Dyrekcja Okręgu PGR Poznań-Zachód dokonała przetrzutu traktorów i sprzętu rolniczego z południowych powiatów. Na zdjęciu czoło kolumny złożonej z 40 traktorów, jadących do powiatów: obornickiego, chodzieskiego i pilskiego, na szosie stęszewskiej pod Poznaniem. Kierowca pierwszego traktora Wacław Smółczyński z Pomarzanowic mówi:

— Jedziemy pomagać, aby zespołową pracą przyczynić się do szybkiego, przed-

minowego zakończenia siewów wiosennych. Zobowiązanie podjęte dla uczczenia święta międzynarodowej solidarności ludzi pracy wykonamy w 100%. Do 30 kwietnia musimy zakończyć akcję. Przez wzmoczoną pracę włączamy się do walki o utrzymanie pokoju i walkę tę na pewno wygramy. Prowadzimy zmotoryzowaną kolumnę do pokojowej pracy, do wykonania wielkiego planu gospodarczego, planu dobrobytu mas pracujących i całego narodu, planu kształtującego szczęście i podnoszącego siłę naszej Ojczyzny!



ADAM BIAŁY — traktorzysta Zespołu PGR Stare Bojanowo w pow. leszczyńskim.

— Jedziemy do Oleśnicy, aby pomagać w orce i siewach naszym kolegom — mówi Biały. Chcemy i musimy nasz czyn 1-majowy

wypełnić treścią wzmoczonej pracy. To będzie nasza odpowiedź podżegaczom wojennym na ich chęć do nowej wojny. My wojny nie chcemy, nam jest ona niepotrzebna, chcemy i możemy pracować spokojnie dla stworzenia lepszej przyszłości naszym dzieciom. Ja mam 5 dzieci i pragnę zapewnić im normalne życie — bez alarmów, samolotów, bomb i armat. Dlatego musimy pracować i walczyć o pokój, musimy przyjąć taką postawę, aby kapitalistom odeszła ochota do rozpoczynania wojny. Wytężona praca na odcinku wykonania zadań planu 6-letniego — to będzie nasz wkład, nasz udział w walce o pokój światowy.



Szczepan Łukaszewski z zespołu PGR Obra w powiecie wolsztyniejskim w stylu telegraficznym odpowiada nam o swojej pracy. Jego brygada jedzie do zespołu PGR Trzcianka, celem zaorania i obsiania pozostałych tam jeszcze resztek nóg i ziemi dyspozycyjnej. „Zetor”, którym Łukaszewski kieruje, orze przeciętnie 2,5 ha dziennie.

— Można by więcej, cze-

mu nie — odpowiada na nasze pytanie Łukaszewski — ale mogłoby się to odbić na zdolności maszyny do dalszej pracy. Pracujemy na zmianę z pomocnikiem od godziny 5.30 rano do 10 wieczorem. Na polach Trzcianki też tak będziemy pracować, aby zakończyć siewy do 30 kwietnia, terminu wyznaczonego przez nas samych w podjętych zobowiązaniach.



BRYGADA Z PARZĘCZEWA przy jednym ze swych „Zetorów”: Jan Zadowiec, Jan Szwarzek, Jan Kmiecik i Tadeusz Kościuszko. Trzej z nich to ZMP-owcy, przystępujący z cechującym młodzież polską zapalem do pracy. Z kolektywnej pracy ze starszymi kolegami czerpią dużo doświadczenia i rutyny zawodowej. Zakończyli już orki w gospodar-

stwach zespołu Parzęczewo i pojechali obecnie do Stomowa celem przyspieszenia tam prac wiosennych. Nasze zobowiązanie 1-majowe zostanie na pewno wykonane — rzuca na pożegnanie T. Kościuszko. Do 30 kwietnia zakończymy w całym okręgu siewy wiosenne. Dodać gazu i „Zetor” rusza „z kopyta” za innymi w kierunku Obornik. (wł)

## Konflikt graniczny między Syrią a Izraelem na forum Rady Bezpieczeństwa

WARSZAWA (P. R.) Rząd Izraela złożył protest w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko incydentom, jakie miały miejsce w ubiegłym tygodniu na granicy syryjskiej.

Z podobną prośbą zwołania specjalnego posiedzenia w sprawie konfliktu granicznego zwrócił się również do Rady Bezpieczeństwa rząd Syrii.

Przypominamy, że incydenty pograniczne między Syrią a Izraelem trwają stale, jednakże liczba ich w ostatnim okresie gwałtownie wzrosła. Podczas starcia w dniu 4 kwietnia 7 żołnierzy z państwa Izrael zostało zabitych, a w następnym dniu lotnictwo Izraela zbombardowało obiekty w okolicy wspomnianego zaiscia.

To tych zaisć jest następująco: imperialiści amerykańscy i angielscy od dawna już usiłują wciągnąć kraje Azji oraz państwo Izrael do przygotowań do nowej wojny światowej. W tym celu usiłują wytworzyć atmosferę psychozy wojennej i wojenne nieporozumienia między sąsiadującymi ze sobą krajami.

## Bojownicy ruchu oporu na całym świecie łączą się w walce przeciwko wojnie!

### Apel FIAPP do ocalałych z obozów śmierci

WARSZAWA (PAP). Dnia 7 bm. na sesji sekretariatu generalnego Międzynarodowej Federacji byłych Więźniów Politycznych (FIAPP), który obraduje w Warszawie, ogłoszony został apel z okazji zbliżającego się międzynarodowego dnia wyzwolenia obozów koncentracyjnych. Apel ten brzmi jak następuje:

Do wszystkich ocalałych z obozów śmierci!

Do wszystkich bojowników ruchu oporu!

11 kwietnia 1951 roku, VI rocznica wyzwolenia z koncentracyjnych obozów hitlerowskich!

W dniu, kiedy odżywa w nas — bardziej niż kiedykolwiek, gorące wspomnienie walki i

## W. MISIOŁ wykonał zadania 3 lat planu 6-letniego

Katowice (PAP). W dniu 6 kwietnia br. przodujący rębacz chodnikowy kopalni „Pstrowski” Wilhelm Misior zameldował o przedterminowej realizacji zadań wydobywczych trzeciego roku planu 6-letniego.

Poważny ten sukces osiągnął Wilhelm Misior dzięki doskonałej organizacji pracy przodkowej i dokładnej znajomości swego odcinka pracy.

Misior, który zobowiązał się na część 1 maja wykonywać 330 proc. normy, uzyskuje obecnie 446 proc. normy.

## Elektrownie lubuskie oszczędzają węgiel

Coraz więcej załóg elektrowni w woj. zielonogórskim przystępuje do racjonalnej gospodarki węglem.

Palacze elektrowni w Świebodzinie zobowiązali się, zamiast 400 ton węgla przemysłowego, zużyć 1.200 ton koksiku, produktu pobocznego w produkcji koksu hutniczego.

Załoga elektrowni w Zielonej Górze podjęła zobowiązanie zmniejszenia zużycia węgla o 12,5 proc. (jw)

wspólnych cierpień, głośny bunt, jaki rodzi się w naszych sercach w obliczu najwyższej zniewagi, jakiej dopuszczono się wobec pamięci niezliczonych ofiar barbarzyństwa nazistowskiego, uzbrajając Niemcy Zachodnie, odbudowując wehrmacht, zbrojąc ponownie katów hitlerowskich — zwalnianych i rehabilitowanych.

Zbrodnie te popelniają ci, którzy topią już we krwi i bestialsko pustoszą bohaterską Koreę i którzy starają się rozpetać nowy kataklizm światowy.

Aby ratować życie naszych dzieci, aby zapewnić bezpieczeństwo naszym ogniskom rodzinnym, aby spełnić jak najgorętsze życzenie milionów naszych towarzyszy walk i cierpień, pomordowanych w kaźniach hitlerowskich i faszystowskich,

byli więźniowie polityczni, byli bojownicy ruchu oporu, rodziny zaginionych, łączmy się przeciwko wojnie i faszyzmowi tak, jak byliśmy złączeni w ruchu oporu i w obozach koncentracyjnych.

Wspólnie z wszystkimi bojownikami o pokój światowy, z wszystkimi tymi, którzy również i w Niemczech odmawiają służenia potwornym planom handlarzy śmierci,

przeciwstawmy się tak najenergiczniej remilitaryzacji Niemiec, zbierajmy miliony podpisów

przeciwko uzbrajaniu Niemiec za zawarciem paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Bądźmy dzisiaj bojownikami o pokój również gorącymi i również odważnymi, jakimi byli nasi towarzysze, polegali bohaterko w walkach ruchu oporu i w obozach masowej zagłady.

Niech żyje międzynarodowa solidarność byłych więźniów politycznych i uczestników ruchu oporu w walce o pokój!

Niech żyje pokój!

## wytycza zadania

WARSZAWA (PAP). W Warszawie obradował w sobotę, dnia 7 bm, statutowy krajowy zjazd Stronnictwa Demokratycznego, którego głównym celem było wytyczenie sposobów najwłaściwszego spożytkowania sił Stronnictwa Demokratycznego dla realizacji zadań, wypływających z hasła frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni.

W zjeździe wzięło udział ponad 40 delegatów z terenu całej Polski.

# WIERZYM W ZWYCIĘSTWO ludu włoskiego

(Dokończenie ze str. 1)  
no-obszarniczej i klerykałnej Polsce było straszną zimą, jest dziś w Polsce Ludowej, tylko przykrym wspomnieniem. Dzięki temu, przykrym wspomnieniem jest dziś u nas tzw. „przeludnienie wsi”, wyrażające się cyfrą około 8.000.000 „zbędnych” ludzi na wsi, tzn. takich ludzi, którzy nie mieli z czego żyć i którzy

nie mogli znaleźć pracy. Dzięki temu naród polski i kraj nasz przestał być zaprzędaną przez rodzimą reakcję i graszką i sferą wpływów w rękach imperialistów, posiadał pełną i rzeczywistą niepodległość i suwerenność. Wartość produkcji wielkiego i średniego przemysłu w 1950 roku stanowiła u nas już 237% w stosunku do

wartości przemysłowej z roku 1936, zaś dochód narodowy liczony w cenach niezmienionych w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrósł do 209% w zestawieniu z 1938 rokiem. Wzrasta znacznie konsumcja.

Poziom produkcji rolnej w przeliczeniu na jednego mieszkańca wzrósł o 36% w porównaniu z rokiem 1938.

Jednym ze wskaźników rozwijającej się u nas rewolucji kulturalnej jest wzrost ilości studentów w wyższych uczelniach z 48 000 w 1938 r. do 120 000 w 1950 r. przy czym znaczną ich większość stanowią już synowie robotników i chłopów.

Zlikwidowaliśmy haniebną spuścizną rządów burżuazyjnych — analfabetyzm. Dziesiątki tysięcy robotników i chłopów zajmują dziś kierownicze stanowiska w naszej gospodarce narodowej i aparacie państwowym.

Dziś partia nasza wysuwa hasło frontu narodowego, które, jak wskazuje Tow. Bierut „oznacza zwanie szeregow narodów przekształcającego się w naród socjalistyczny — pod przewodem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele ogólnonarodowe, jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja planu 6-letniego”.

## Wykonamy wielkie zadania

Zapewniamy Was, drodzy Towarzystwo, że natchnięci zwycięską nauką Marksa-Engelsa - Lenina i Stalina wykonamy stojące przed nami odpowiedzialne zadania. Będziemy zwiększać nasz wkład w dzieło obrony pokoju, w dzieło pogłębiania proletariackiego internacjonalizmu, w dzieło pokrzyżowania zbrodniczych planów podżegaczy wojennych.

Jesteśmy głęboko przekonani, że lud pracujący Włoch, osiągnie zwycięstwo w walce o swe szczytne, patriotyczne ideały.

Jesteśmy głęboko przekonani, że Partia Wasza, której rosnąca siła i najgłębsza więź z narodem tak wspaniale demonstruje obecny kongres, urzeczywistni swój program ocalenia Włoch i poprowadzi naród włoski drogą walki o pokój, pracę i wolność ku jego prawdziwej wielkości i szczęściu.

## NAGRODY POKOJU

Po raz pierwszy w historii obradowujący w Moskwie Komitet Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „za utrwalenie pokoju między narodami” przyznał nagrody wybitnym działaczom światowego ruchu pokoju.

Według dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 20 grudnia 1949 roku, Stalinowskie Nagrody Pokoju przyznane są obywatelom dowolnego kraju, niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzzeń religijnych i przynależności rasowej. Jedynym kryterium są wybitne zasługi w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Wśród siedmiu osób, które otrzymały te wysokie odznaczenia widzimy — obok wielkiego Francuza, komunisty, profesora Joliot Curie — wdowę po pierwszym prezydencie Chin, panią Sun Czin-Lin, która, podobnie jak jej zmarły małżonek Sun Jat - Sen, nie jest komunistką. Wśród nagrodzonych jest aż dwóch wysokich dostojników kościoła: Anglik Hewlett Johnson, dziekan katedry Canterbury oraz Arthur Moulton, Amerykanin, biskup protestancki w USA. Prócz pani Sun Czin - Lin, kobiety w siódemce nagrodzonych, reprezentowane są przez córkę bohaterskiej Korei, Pak Len-Ai i panią Eugenią Cotton, przewodniczącą Światowej Federacji Demokratycznej Kobiet.

Przyznanie Stalinowskich Nagród Pokoju w chwili obecnego napięcia międzynarodowego jest wysoce znamienne. Świadczy ono bowiem, że — nie bacząc na wyraźną złą wolę i prowokacje ze strony atlantyckich podżegaczy wojennych — Związek Radziecki ani na wios nie odstępuje od swej tradycyjnej polityki pokoju. Nagrodzeni — to najwybitniejsi działacze Światowego Ruchu Pokoju. Przyznanie im Stalinowskich Nagród Pokoju świadczy o zaufaniu, jakim Związek Radziecki darzy światowy ruch pokoju. Jest to wiara w wolę walki o pokój setek milionów ludzi na całym świecie, walki, którą kieruje Światowa Rada Pokoju.

Ta wiara w wolę walki o pokój setek milionów ludzi należących do 80 narodów, do wszystkich ras, wyznań, płci, koloru skóry, wiara w ludzkość — jest najcenniejszym wyrazem humanitaryzmu radzieckiego.

Bo cóż przeciwstawiają tej wierze w ludzkość zaatlantyckiej podżegacze wojenni? Oni mają swoją nikczemną wiarę — wierzą w niszczyliską moc działań, czoiłów i bomb atomowych, wierzą w ludobójczą siłę sztucznie hodowanych bakterii. Wierzą w bazy, okręty wojenne, „linię Renu” czy „linię Pirenejów”. Wierzą w przyjaźń ze zbrodniarzami wojennymi hitleryzmu niemieckiego z nieobitkami faszyzmu włoskiego, z wszelkiego rodzaju międzynarodową hordą faszyzowską, zdrajcami własnych narodów, osobnikami bez czci, ojczyzny i poglądów. A nade wszystko wierzą w siłę dolara — tego uniwersalnego w ich „kulturze” środka przekupywania polityków, ministrów i władców.

Jakże nędzna i mała jest ta „wiara” imperialistów w zestawieniu z najwyższymi ideałami braterstwa międzynarodowego i miłości wszechludzkiej, oświecającymi światowy ruch obrońców pokoju, któremu w osobach nagrodzonych hołd złożył Związek Radziecki!

Jakże wielka i wspaniała jest idea, w obronie której stają nieprzeliczone miliony ludzi i na której czło kroczy niezłomnie Związek Radziecki. Czyż nie jest jasne, że porównanie tych dwóch sił wypada absolutnie na korzyść obozu pokoju?

Historia zna dość przykładów obłąkanej wiary w moc stali, baqnetu, materiałów wybuchowych, ale wszystkie próby opanowania w ten sposób świata kończyły się załósnie dla ich autorów, gdy napotykały na mur oporu ze strony napadniętego narodu. Historia nie zna jednak jeszcze dotychczas wypadku, aby w poprzek planom imperialistów dążących do podboju świata stanął nie jeden, lecz 80 narodów, aby zorganizowany front obrońców przed agresją obejmował miliard ludzi!

Stalinowskie Nagrody Pokoju — to nowy impuls do jeszcze większych wysiłków obrońców pokoju. To zachęta, a zarazem wzmocnienie szerczącej się na świecie głębokiej wiary, że pokój zwycięży wojnę!

J. W.

## Sylwetki laureatów MIĘDZYNARODOWYCH NAGRÓD STALINOWSKICH

Poniżej podajemy sylwetki laureatów Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „za utrwalenie pokoju między narodami”.

**FRYDERYK JOLIOT - CURIE** — prof. College de France, członek Francuskiej Akademii Nauk, znakomity uczony — fizyk, wszystkie swe siły i cały swój wielki talent oddaje dziełu obrony pokoju.

Od roku 1935 Joliot-Curie wykłada na Sorbonie. Za prace w dziedzinie chemii otrzymuje Nagrodę Nobla. Jako jeden z pierwszych pomyślał o możliwości wykorzystania energii atomowej dla dobra ludzkości. Joliot-Curie jest członkiem licznych akademii i towarzystw naukowych.

W latach okupacji bierze czynny udział we francuskim ruchu oporu. W r. 1950, na skutek reakcyjnej nagonki zostaje usunięty ze stanowiska Wysokiego Komisarza Energii Atomowej we Francji, które piastował od roku 1946. Ten haniebny krok reakcji francuskiej wywołał niesłychane oburzenie na całym świecie.

Na stanowisku przewodniczącego Światowej Rady Pokoju demaskuje siły wrogle pokojowi, prowadzi działalność zmierzającą do zespolenia wszystkich uczciwych ludzi w światowym obozie obrońców pokoju.

**SUN CZIN - LIN** — przewodnicząca chińskiego Stowarzyszenia Pomocy Ludowej, wdowa po pierwszym prezydencie Republiki Chińskiej Sun Jat-Senie, cieszy się ogromnym autorytetem w narodzie chińskim i głębokim szacunkiem postępowej opinii publicznej na całym świecie. Jest członkiem Światowej Rady Pokoju.

Sun Czin-Lin poświęcała całe swe życie walce o szczęście wielkiego narodu chińskiego, o wyzwolenie go spod panowania skorumpowanego reżimu kuomintangowskiego i obcych imperialistów, walce o pokój między narodami.

**HEWLETT JOHNSON** — dziekan katedry Canterbury (Anglia) rozwija żywą działalność w celu skupienia postępowych ludzi w Angli i na całym świecie do walki przeciwko groźbie wojny.

W młodości pracował jako robotnik w fabryce maszyn. W 1939 r. wydaje książkę pt. „Socjalistyczna szósta część świata”, poświęconą Związkowi Radzieckiemu i przetłumaczoną na 24 języki.

W ostatnich latach, nie zważając na swój podeszły wiek, Hewlett Johnson podróżuje po wielu krajach: przebywa w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, angielskiej strefie okupacyjnej, w Niemczech oraz bierze udział w pracach licznych organizacji społecznych, wzywając do aktywizacji ruchu w obronie pokoju.

**EUGENIA COTTON** — dyrektor honorowy Ecole Normale w Sevres (Francja) jest zasłużoną bojowniczką o umocnienie międzynarodowego ruchu kobiecego i zjednoczenia kobiet w walce o utrzymanie pokoju i demokracji.

Eugenia Cotton, pracując nieustraszenie na polu naukowym, odkrywa i bada zjawisko anizotropii magnetycznej kauczuku.

Eugenia Cotton, która nie należy do żadnej partii politycznej, na I Kongresie Związku Kobiet Francuskich w czerwcu 1949 r. rzuca hasło utworzenia międzynarodowej organizacji

kobiecej. Na I Międzynarodowym Kongresie Kobiet, na którym utworzono Światową Demokratyczną Federację Kobiet, Eugenia Cotton zostaje przewodniczącą Federacji.

**ARTHUR MOULTON** — biskup protestancki ze stanu Utah (USA) poświęcił się całkowicie szlachetnej działalności w obronie pokoju i demokracji. Bierze aktywny udział w pracach Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej, jest honorowym przewodniczącym Komitetu Obrony Praw Amerykanów, urodzonych poza granicami USA. Występuje czynnie w obronie przesładowanych działaczy postępowych w Stanach Zjednoczonych.

**PAK DEN - AI** — przewodnicząca Demokratycznego Związku Kobiet Koreańskich. Uczestniczy II Światowego Kongresu Pokoju w Warszawie, a wraz z nim miliony ludzi na całym świecie zachowują w pamięci płomienne przemówienie, wygłoszone na Kongresie przez Pak Den - Ai — przedstawicielkę walczącego narodu koreańskiego.

Po wyzwoleniu Korei spod okupacji japońskiej Pak Den-Ai bierze czynny udział w budownictwie Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej, oddając wszystkie swe siły sprawie rozwoju, oświaty i kultury.

**HERIBERTO JARA** — wybitny meksykański mąż stanu, minister marynarki w latach 1941 — 1946.

W okresie powojennym Jara wstąpił w szeregi obrońców pokoju, odgrywając wielką rolę w dziele mobilizowania najszerzych mas narodu meksykańskiego do walki o pokój na całym świecie.

się do niej. Podała się milejącą pieszczocie, Wargi miała miękkie i gorące.

A później wyszli z domu. Mijali ludzi spacerujących w kręgu rzadkich lamp. Ludzie poznawali ją, przyglądali się z ciekawością obcemu mężczyźnie, który prowadził ją pod rękę. Nie omijała ich spojrzeń, patrzyła im w oczy, uśmiechnięta. Mężczyźni oglądali się za nią nie bacząc na otaczające ich dziewczęta. Nikt dotąd nie zauważył jej urody... Gdy ich minęła, starali się kpić między sobą, ale jakoś im nie szło. Mieli wciąż w pamięci jej zieloną sukienkę widoczną spod rozpiętego płaszcza, jej płomienne włosy, szczęśliwe oczy.

Stanęli nad Wisłą. Było dość ciemno, ale zza chmur na horyzoncie przebijała się tarcza księżycy...

— Popatrz na rzekę, płynie, a wydaje się, że to my płyniemy.

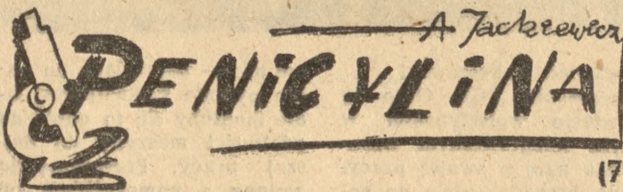
— Dokąd?  
— Do Piasków, przecież Piaski są w tamtej stronie. Pluskały wiry wciągając w siebie gęste, płynne złoto księżycowego światła.

A później znów wędrowali po mieście. Domy już dawno spały, księżyc wisił wysoko między rozpalającymi się chmurami o skrajach delikatnych i wiotkich jak koronki. Od łąk ciągnących się po tamtej stronie Wisły niósł się mocny, odorujący, ciepki wiatr.

V.

Wczorajszy wieczór i noc inżynier Piątek spędził w domu na Pradze. Przed wieczorem odbył spacer z córkami aż do śródmieścia Warszawy. Oglądali nowe parterowe sklepy przy Marszałkowskiej, chodzili ulicami odgrzebanymi spod gruzu. Miasto powoli odkrywało swój dawny zarys, wypełniało się ludźmi, ruchem i gwarem. Ludzie już nie zauważali ruin, remontowano domy, zapomniano o tysiącach śmierci, zaczynało się życie coraz bardziej normalne. O zmroku Piątek zaprowadził córki do ogródka kawiarnianego na Łody. Pomarańczowe stoliki i białe, pachnące jeszcze świeżą farbą krzesła stały wśród ruin zamaskowanych skrzynkami z kwiatami i palmami, rosnącymi w dużych doniczkach. Na podium grała orkiestra, ktoś śpiewał. Kelnerzy w białych kitlach uwijali się między tańczącymi gośćmi. I dopiero wychodząc z ogródka w ciemność, między nawisłe dokoła ruiny rozsadzonych gmachów, Piątek uświadomił sobie kontrasty, jakie zapanowały w tym do niczego nie podobnym mieście. Idąc z dziewczynkami pod rękę, czuł cklwy fetor spalenizny, wilgoci butwiejących cegieł, a może rozkładających się ciał, który się mieszał z zapachem świeżych murów, farby, lakieru, kwiatów kwitnących na ociałych balkonach.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Antoni pochylił się nad wodą. Ujrzał swoją twarz rozdrobioną na dziesiątki twarzy. Zaśmiał się. Otoczyły go te twarze, trójkątne, trochę nieforemne, ze szpiczastymi wąsikami, z tragicznie, a może tylko drwiąco uniesionymi brwiami, z czubem niesformnych, sterczących od niedawnego wiatru włosów na głowie. I wydało mu się, że się Cyrkownicy mnożą gwałtownie. Napęliło go to nieoczekiwaną radością. Śmieją się do niego jego własne nieodrodne cząstki. Wołał do nich, pozdrawiał je. Jak się macie chłopaki. Aż raptem ściępli. O niech to... Tyłu na raz. Odstukać... Ale nie miał pod ręką suchego drzewa. Więc splunął trzy razy na wszelki wypadek.

Przyszedł do niej, gdy było już ciemno. Przyszedł niczego nie postanowiony, więc był zły na siebie, że niepotrzebnie zmarnował cały dzień.

Sama mu otworzyła, wprowadziła do pokoju ze świętym Antonim i wyszywanymi poduszkami. Sztynno usiadł przy stole, obciągnął fałdy niedzielnego garnituru, który w ciągu ostatniego roku już mocno się podniszczył. Anna usiadła na przeciw. Była ubrana starannie, miała na sobie zieloną sukienkę, trochę już spłowiła, ale uszytą zgrabnie. Rude włosy układały się w łagodne fale, usta pełne i wilgotne były lekko podmalowane. Dopiero w tej chwili sobie uświadomił że zawsze na jego przyjazd karminuje wargi i ubiera się odświętnie. Gdy się zjawia zniecałka, Anna jest zwykle w starej kretonowej sukience i włosy ma zwyczajnie spięte z tyłu głowy.

Rozmowa nie kładła się. Anna pytała dlaczego przybył dziś tak późno. Coś tam zelgał. Pytała czy jest głodny. Odparł, że nie. Z kolei spytał o Maćka jej syna. Odpowiedziała, że poszedł na ryby.

Wstał, nie zauważył, że odsunięte krzesło, zawadziło o nogę stołu i przewróciło się w hałasem. Okrzyknął stół. Ręką dotknął jej włosów. Podniosła na niego oczy bez uśmiechu, miała wypieki na policzkach. Włosy jej były miękkie i puszyste. Gładził je, potem ręka spłynęła na jej ramię, poczuł dotyk nagiego ciała. Wciąż patrzyła w jego twarz. Pochylił

## Doroczne derby pływackie m. Poznania wygrała Stal

Na zakończenie pływackiego sezonu zimowego odbyło się spotkanie dwóch najsilniejszych klubów Stali i Spójni. Zwycięstwo przypadło w udziale zawodnikom Stali, którzy w ogólnej punktacji uzyskali 134 pkt. przed Spójnią 123 p.



Pomimo tego wyniku, stwierdzić musimy, że obydwie kluby reprezentują równorzędny poziom. Spójnia straciła punkty w konkurencji skoków, do której nie wystawiła zawodników. Oprócz tego barw jej nie bronił tym razem: wielokrotna mistrzyni Przyborowicz i Goetz — co pociągnęło za sobą dalszą utratę punktów. Zawody były mało ciekawe, ponieważ zbyt obfity program ustawiony został niezbyt szczęśliwie, co pozbawiło publiczność emocji. Pozytywnym rezultatem spotkania był fakt, że wykazały one masowość rozwijającego się pływactwa. Jednym „rodzynkiem” — było pobicie ostatniego, przedwojennego rekordu na dystansie 100 m grzbiet, który należał do D. Rajtaczaka i wynosił 1.16.3. Nowy rekord ustalił Lutomski ze Spójni czasem 1.15.2.

## Finalowe rozgrywki turnieju wojewódzkiego kół sportowych ORZZ

W barwnie udekorowanej hali i sali Wojew. Ośrodka Szkolenia Sportowego, odbyły się spotkania finalowe turnieju Kół Sportowych w piłce siatkowej i koszykowej drużyn męskich i żeńskich — organizowanego przez Okręgową Radę Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ.

Licznie przybyłych przedstawicieli powitał sekretarz Okręgowej Rady Kultury Fiz. i Sportu ob. Psuja, wygłaszając okolicznościowe przemówienie, w którym podkreślił doniosłość państwową i pokojową organizowanej imprezy oraz przypomniał, że podobne imprezy były nie do pomyślenia w ustroju przedwzrostowym.

Otwarcia turnieju dokonał członek prezydium ORZZ ob. Posań.

Rozentuzjowana młodzież wznosiła okrzyki na cześć pokoju.

W imieniu wszystkich zawodniczek i zawodników biorących udział w obu turniejach złożyła zobowiązanie przewodnicząca pracy i czelowa zawodniczka Koła Sportowego ZS Włóknarz przy PZO (Poznań) ob. Joźwiakówna.

„My uczestniczki i uczestnicy finału wojewódzkiego turnieju kół sportowych, organizowanego przez Okr. Radę Zw. Zaw. w dniu 8 kwietnia 1951 r., zobowiązujemy się zwiększyć nasze wysiłki i nasz udział w realizacji drugiego roku planu 6-letniego, w budowie podstaw socjalizmu.

Zobowiązujemy się utworzyć sportowe brygady produkcyjne na swoich zakładach pracy, oraz w terminie do 31 grudnia 1951 r. zdobyć wszystkie normy na odznakę „SPO”.

Przez zwiększenie wydajności naszej wspólnej pracy, socjalistyczne współzawodnictwo i podejmowanie długofalowych zobowiązań, przez podnoszenie stopnia wychowania ideologicznego przysługujemy sobie sprawie utrwalenia pokoju i budowy socjalizmu w Polsce Ludowej”.

Po raz pierwszy turniej wojewódzki kół sportowych stał na wysokim poziomie zwłaszcza w piłce siatkowej oraz w piłce koszykowej drużyn żeńskich.

W turnieju piłki siatkowej drużyn żeńskich brało udział 5 zespołów. Pierwsze miejsce uzyskała drużyna Koła Sportowego ZS Unia (Skwierzyzna) przed Kolem Sportowym ZS Kolejarz (Gorzów), 3) Kolo Sportowe ZS Budowlani (Poznań), 4) Kolo Sportowe ZS Włóknarz przy PZO (Poznań).

W piłce koszykowej drużyn żeńskich wzięły udział tylko 2 drużyny przy czym 1 miejsce zdobyło Kolo Sportowe ZS Spójnia (Pleszew) po zwycięstwie nad drużyną Koła Sportowego ZS Kolejarz (Gorzów) w stosunku 21:15 (13:7).

W turnieju piłki siatkowej drużyn męskich stanęło w starcie 7 drużyn, które zostały podzielone na 2 grupy.

Na szczególne wyróżnienie zasługują drużyny kół sportowych: Budowlani (Piła), Unia (Skwierzyzna) Włóknarz (Leszno) i Kolejarz (Poznań) Trzy pierwsze drużyny trafem ślepego losu zostały zaliczone do drugiej grupy, która była zdecydowanie lepszą od pierwszej.

Pierwsze miejsce zdobyła najlepsza z drużyn — Kolo Sportowe ZS Budowlani (Piła) po zwycięstwie nad Kolem Sportowym ZS Kolejarz



## Po słabej grze

# Kolejarz zwyciężył Włóknarza 2:1

Wbrew oczekiwaniu Kolejarz mocno musiał napocić się aby zapisać dalsze dwa punkty na konto swoich plusów w tegorocznych rozgrywkach ligowych.

Opierając się na tradycji porachunków z łódzkim Włóknarzem, który naogół z ciężkim ładunkiem bramek bywał odsyłany z debieckiego boiska do domu — trudno było przewidywać, że tym razem przedstawiciel miasta kominów tak skutecznie będzie opierał się apetytom debieckich kanonierów.

Brak dostatecznie wartościowych rezerw zmusił gospodarzy wskutek ubytku kontuzjowanego Koltuniaka do poczynienia nieodzownych przesunięć, które w rezultacie nie wyszły drużynie na zdrowie.

Rolę kierownika napada powierzono Czapczykowi, który na tym stanowisku czuł się bardzo nieszczyśliwie i dlatego nie mógł spełnić oczekiwań. W ten sposób linia ofensywna nie doznała efektywnego wzmocnienia — a pomoc straciła mocno na jakości. W sumie zaś cały eksperyment zaciążył na ogólnym obrazie gry Kolejarza, który zaprezentował się poniżej swego zwykłego poziomu.

W tych warunkach więc goście mieli ułatwione zadanie. Dysponując zaś niezłe zmontowanym blokiem defensywnym — mogli długo opierać się napastnikom poznańskim.

Ofensywa poznańska miała dobry punkt w Gogolewskim. Aniola znalazłszy się — jak zwykle zresztą — pod czułym okiem dwu opiekunów, nie mógł rozwinąć wszystkich możliwości. Skrzydła niewielką odegrały rolę: Chudziak nigdy nie był rewelacją na tej pozycji, a Baraniak zginął kompletnie w cieniu Barana. Jasne, że tak wyglądający napad był pozbawiony zwykłej siły bojowej.

Pomoc z Matuszakiem zamiast Czapczyka nie była tym do czego zdążyliśmy się przyzwyczaić, tymbardziej, że w pierwszym okresie gry nie doświadczył również Tarka. Trio obronne miało tym razem najslabszy punkt w Wróblewskim.

Pomoc z Matuszakiem zamiast Czapczyka nie była tym do czego zdążyliśmy się przyzwyczaić, tymbardziej, że w pierwszym okresie gry nie doświadczył również Tarka. Trio obronne miało tym razem najslabszy punkt w Wróblewskim.

W spotkaniu o pierwsze i drugie miejsce Kolo Sportowe ZS Spójnia (Gniezno) pokonało Kolejarz (Poznań) 61:50 (24:22).

Turniej tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym wypadł imponująco i stanowił dalszą propagandę piłki ręcznej w naszym okręgu.

## Reprezentacja ZS Włóknarz pokonała pięściarzy szwedzkich 15:5

Drugi swój mecz na terenie Polskiej pięściarskiej reprezentacji szwedzkich związków zawodowych rozegrała w Łodzi, przegrywając z reprezentacją ZS Włóknarz 5:15.

Mecz stał na słabym poziomie, Szwedzi wykazali braki kondycyjne i słabą odporność na ciosy.

Stosunkowo na najlepszym poziomie stały spotkania w wagach muszej i koguciej. Z drużyny Włóknarza najlepszą formę wykazali Aniela i Grywocz. U Szwedów wyróżnił się w wadze półciężkiej F. Andersson.

Wyniki (od muszej do ciężkiej): Aniela wypunktował Burgstroema. Szwed wykazał braki szybkości. Aniela trafiał celnie w kopusz, ostabiając przeciwnika.

Grywocz zwyciężył wysoko S. Petterssona. Szwed z trudem dotrwał do końca.

Szański pokonał Eeka. Szwed walczył cały czas w defensywie, a w III rundzie zupełnie osłabł.

Scigała wypunktował Svenssona. Polak atakował chaotycznie przez wszystkie rundy, wygrywając wysoko.

Marcinkowski przegrał z Dahlbergiem. Szwed walczył na dystans punktując lewym prostym. Marcinkowski wygrał jedynie trzecią rundę.

Nagański wygrał z B. Petterssonem. Polak trafił dużo i celnie, wygrywając zdecydowanie.

Krawczyk odniósł zwycięstwo nad Wiklanderem. Po dwu nieciekawych rundach, Krawczyk zdobył

Wielkie zainteresowanie w Lesznie wywołała impreza motocyklowa zorganizowana przez KM Unię na otwarcie sezonu pod nazwą „Pogoń za wiosną”.

Na starcie stanęło 32 motocyklistów z J. Olejniczakiem na czele i 12 automobilistów oraz 15 młodych kolarzy z mistrzem polskich juniorów J. Betingiem. Trasa wynosiła ok. 50 km (dla kolarzy krótsza) i

## Bartkowiak złapał wiosnę

prowadziła z Leszna przez Strzyżewice, Lasocice i Przybyszewo. Po długich poszukiwaniach „wiosnę” odnalazł kolarz M. Bartkowiak. Nadmienić należy, że 90 proc. trasy to drogi polne, łąki i lasy. Uczestnicy musieli wydać maksimum wysiłku, by przebyć trudny teren. Organizacja bez zarzutu

proceeding

proceeding

proceeding

proceeding

## Hokej na trawie

Unia (Śr.) — Stal II (Pzn)

6:0 (1:0)

Stal I (Pzn) — Włóknarz

II (Pzn) 3:1 (3:1)

skim, który obronił kilka piłek w sposób wzbudzający szacunek.

Podobnie jak w zespole poznańskim — również łódzianom kulał napad. Wewnętrzna trójka gubiła się w pobliżu bramki. Grały jedynie skrzydła, a zwłaszcza niebezpieczny Hoggendorf.

Defensywe trzymał Baran, mądry taktyk i zdecydowany w akcjach. Był on filarem linii obronnej Włóknarza, znajdując godnych sobie partnerów w Włodarczyku i Urbanie. Początkowo pod bramką łódzka działo się niewesoło: defensorzy grali wyraźnie nerwowo. Po tym jednak tak w obronie jak i w pomocy zaprowadzono więcej ładu i spokoju.

Szczurzyński mimo, że był mocnym punktem zespołu łódzkiego zgrzeszył dużo przy obu bramkach. Złe ustawiony się do strzału Gogolewskiego, nie mógł potem osiągnąć piłki, która łukiem poszybowała w opustoszały róg bramki, a w drugim wypadku pochopnie wybiegł w kierunku Aniola, który z 15 metrów strzelił nieuchronnie przerzucając piłkę nad bramkarzem.

Kolejarz rozpoczął spotkanie b. obiecująco. Po kilku szybkich i składnych atakach już w 2 min. Gogolewski efektywnym strzałem zdobył prowadzenie. Po tym jednak impet poznaniaków opadł na bardzo niskie rejony, że zaś łódzianie również nie umieli zdobyć się na powiązane zagrania — mecz stał się nieciekawym.

Po przerwie dokonano w zespole Kolejarza dalszych przesunięć: Matuszaka zlurował Czapczyk, a do ataku wprowadzono Twardowskiego. Wpłynęło to na pewne ożywienie w grze gospodarzy. W 19 min. Aniola uzyskał zwycięski punkt.

Sędziował Cober z Katowic. Widzów ponad 10.000.

SUS

Składy drużyn:  
Włóknarz: Szczurzyński, Włodarczyk, Baran, Kalużyński, Urban, Wapiennik, Hoggendorf, Gustowski, Szymborski, Koźmiński, Galecki.

Kolejarz: Wróblewski, Sobkowiak, Wojciechowski, Stoma, Tarka, Matuszak, Baraniak, Aniola, Czapczyk, Gogolewski, Chudziak.

## Kolejarz (Kościan) — Kolejarz (Leszno) 1:6

Niedzielne spotkanie rozegrane w Kościanie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zakończyło się zwycięstwem gości. Wynik meczu nie odpowiada przebiegowi spotkania, gdyż siły obu drużyn były równe, a gra toczyła się przy zmiennej przewadze.

Leszczyniacy osiagnęli zwycięstwo dzięki lepszej dyspozycji strzałowej oraz bardzo słabej grze bramkarza Kościana który na pięć minut przed końcem spotkania puścił trzy bramki.

Bramki dla zwycięzców uzyskali Eliński i Nordmann po dwie, Jankowiak i Kędziłora po jednej, dla pokonanych Fellmann. Sędziował bardzo dobrze ob. Handtke z Poznania. Widzów ok. 3000. (Juk)

## W Rydzynie zawarczały motory

Utworzony w październiku ub. r. w Rydzynie k. Leszna LZS, który jako jedyny na terenie naszego województwa posiada sekcję motorową zorganizował w ub niedzielę przy pomocy leszczyńskiej Unii terenowy raid na dystansie 63 km.

Udział w raidzie wzięło 12 członków. W kategorii maszyn do 125 cm I miejsce zdobył E. Bagiński; w kategorii do 250 cm — B. Głowak; w kat. do 350 cm — W. Kordek; w kat. ponad 350 cm — S. Korta. Impreza wywołała duże zainteresowanie wśród ludności miejscowej i okolicznych wsi. (R)

## Przygotowania do biegów narodowych



Uczniowie Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Licealnego w Szamotułach trenują do biegów narodowych

Fot.: K. Przychodzik — „Głos”

## Biernat, Gwardia (Kraków) zwycięża w biegu Gazety Poznańskiej

Bieg przełajowy Gazety Poznańskiej zorganizowany w dniu wczorajszym o nagrodę przedchodnia zgrupował na boisku WOSS licznych miłośników lekkoatletyki i zawodników z różnych części kraju. W imprezie tej startowało ogółem 160 zawodników.

Po defiladzie i wciągnięciu przy dźwiękach hymnu młodzieżowego sztandaru na maszt wygłosił przemówienie przewodniczący WKKF ob. Szalała. W przemówieniu mowca podkreślił znaczenie sportu w walce narodu polskiego o pokój i plan 6-letni.

W biegu głównym na dystansie 5 500 m zwyciężył Biernat „Gwardia” — Kraków uzyskując czas 18.18.5. Jako drugi przybiegł na metę Orywał Zbigniew „Stal” Poznań z czasem 18.27 przed Russkiem „Kolejarz” Ostrów który ukończył bieg w czasie 18.31.2. Następnie miejsca zajęli Gierwazik, Kwieciński i Orywał II wszyscy ze „Stali” — Poznań. W biegu tym startowało 58 zawodników.

## Zapasy

### Spójnia I — Stal II 2:6

Walki, które odbyły się w dniu wczorajszym między Spójnią I a Stalą II zgromadziły licznych widzów nieodstraszyły znaczną odległością od miasta — zapasy bowiem odbyły się w małej salce przy ogródkach działkowych na Osiedlu Warszawskim. Lepszy poziom techniczny i kondycyjny wykazała bezwarunkowo Stal II, która odniosła zasłużone zwycięstwo w stosunku 6:2.

Na wyróżnienie zasługują Krauze, Czujewicz i Spychała. Wyniki poszczególnych walk: (na pierwszym miejscu zawodnicy Spójni).

Waga musza: Wygrał w półtorej minuty Spychała kładąc na łopatkę Wojcieszaka.

Waga kogucia: W 14 minucie z przetrutu wygrał Sternal z Koleśnikami.

Waga piórkowa: Fertyg wygrywa na punkty z Padlewskim.

Waga lekka: Stelmaszyk — Maciejewicz. W 9 minucie po ładnej walce zwyciężył kładąc przeciwnika na łopatkę Maciejewicz.

Waga półśrednia: Z półparturu kładąc Zarembskiego na łopatkę wygrał Czujewicz. Za chwytyną walkę sędzia udziela napomnienia obu zawodnikom.

Waga średnia: B. Moczyński — Krauze. Po bardzo ciekawej i ładnej walce wygrał w stosunku 2:1 Krauze.

Waga półciężka: J. Moczyński — Waligóra. Walka bardzo żywa, którą rozstrzygnął jednogłośnie na swoją korzyść Moczyński.

W wadze ciężkiej zdobył zwycięstwo walkowerem Wiśniewski. (Not)

## Klasa wojewódzka

I GRUPA  
Spójnia (Pz) — Włóknarz (Pz) 5:1 (2:0).  
Stal Ib — Ogniwo 4:1  
Gwardia — Kolejarz 0:1

TABELKA  
1. Budowlani (Pz) 3 6 20:2  
2. Staj (Pz) 3 6 9:3  
3. Spójnia (Pz) 2 4 8:2  
4. Gwardia (Pz) 2 2 6:3  
5. Kolejarz (Pz) 4 2 3:9  
6. Ogniwo (Pz) 3 0 5:16  
7. Włóknarz (Pz) 3 0 2:18

II GRUPA  
Wyniki:  
Unia (Śr.) — Kol. (Kęp.) 5:1  
Kol. (O) — Gwardia (Kal.) 1:2  
Spójnia (Kal.) — Kol. (Jar.) 0:0

Tabela  
1. Spójnia (Kalisz) 6 7:2  
2. Gwardia (Kalisz) 5 9:4  
3. Kolejarz (Ostrów) 4 11:11  
4. Unia (Środa) 4 12:15  
5. Kolejarz (Kępno) 3 5:7  
6. Kolejarz (Jaroćin) 2 1:6

III GRUPA  
Wyniki  
Kol. (Piła) — Kol. (Rawicz) 1:2  
Kol. (Goś) — Kol. (Leszno) 1:6  
Kol. (Grod.) — Unia (Mos.) 2:2

Tabela  
1. Kolejarz (Leszno) 8 27:3  
2. Kolejarz (Rawicz) 7 12:4  
3. Kolejarz (Kościan) 3 9:10  
4. Kolejarz (Grodzisk) 3 5:16  
5. Unia (Mosina) 2 5:10  
6. Kolejarz (Piła) 1 4:19

**Gała młodzież NA START do Biegu Narodowego**

# Ilustrowany przegląd niedzieli sportowej

**M**amy za sobą trzecią niedzielę ligową. Ekstraklasie nie są już osamotnieni. Do walki o zbawcze punkty wystartowali również drużyny II ligi. Piłkarski obereczek wciągnął więc w swój wir wszystkie pary.

## Astma mistrza

Krakowska Gwardia ciągle jeszcze nie może złapać mistrzowskiego oddechu. Swoistej astmy podwawelskiego zespołu nie wyleczył nawet atut własnego boiska. Chorzowska Unia, która po ostatniej porażce z Ogniwem nie miała większych powodów, do tego by obdziwiać nadmiernym sentymentem przedstawicieli krakowskiego futbolu — zrewanżowała się częściowo za swe niepowodzenia i wywiozła cenny punkt z gwardyjskiego boiska. W rezultacie zeszlatoroczny mistrz Polski zajmuje obecnie jedno z dolnych pięter ligowej tabelki i będzie miał niezłą robotę z doganianiem szybko uciekającej czółwki.

## „Żółta koszulka” WKS-u

Przewodzi jej warszawski CWKS — jedyna w tej chwili drużyna, która z pola ligowych utarczek potrafiła wynieść pełen dorobek punktowy. Trzecią z kolei „ofiarą” wojkowych jest szczeciński beniaminek. Opuścił on domowe pielesze i poraż pierwszy posta nowi szuka szczęścia na obcym boisku. Niestety i tutaj twardy los ligowy nie chciał być dla niego łaskawszy. Tradycyjna już porcja czterech bramek i tym razem obciąża konto sympatycznych szczecińczyków.

## Radlińska pułanka

Rozpędzona lokomotywa warszawskich Kolejarzy rozbija się i to bardzo poważnie na magicznym boisku radlińskiego Górnika. W śląską pułankę wpadło już sporo drużyn. Przed tygodniem mocno pokieroszony uciekł z niej mistrz Polski, a przedwcześnie wpadł na całego warszawski reprezentant, który tylko przez pierwsze 45 minut potrafił oprzeć się zakusom przedsięwziętych górników.

## Wygarnowani Ludwiniacy

Jeszcze tragiczniej zakończyła się wycieczka na Śląsk dla krakowskiego Włókniarza. Ludwiniacy i zainimowani sukcesem w meczu z poznańskim Kolejarzem jadąc do Chorzowa na pewno nie przypuszczali, że będą tam musieli opłacić haracz dokładnie w takiej samej wysokości jaką wyznaczili przed tygodniem swoim gościom. Wielka niespodzianka, wierny towarzyszy ligowych boju — upodobała sobie tym razem boisko Budowlanych i dlatego wbrew najbardziej logicznym rozumowaniom zespół krakowski uległ drużynie, której tylko prorocznym optymizmem mogli prorokować tak bezapelacyjny sukces.

## 2 razy Ogniwu

W ogóle miniona niedziela stojąca pod znakiem śląskokrakowskich kontaktów nie przyniosła laurów przedstawicielom podwawelskiego grodu. Pojedynek dwu Ogniw zakończył się dla Krakowian skromnym remisem. Inna rzecz, że jak przystało na szanujące się zrzeszenie — przedstawiciele jednego pionu nie mogli zająć swego rozrachunku inaczej jak sprawiedliwym podziałem dochodów.

## Kanonierzy na czasach

Wreszcie w Poznaniu łódzki Włókniarz szczęśliwie uniknął gorącej łaźni debickiego boiska. Poznańscy kanonierzy nie wyregulowali należycie celownika i dlatego tylko dwa razy Szczurzyński zapoznał się z niemilymi konsekwencjami zbyt bliskiej znajomości z napadem

poznaniaki. Poznańska publiczność, która przyzwyczała się już do tego, aby bramki padające na Dębcu liczyć od pół tuzina w górę — opuszczała tym razem stadion mocno rozczarowana. Ostatecznie jednak Kolejarze wyciągnęli z ognia oba kasztany i wypadła im jedynie życzyć, aby jaknajprędzej skonsolidowali swój osłabiony brakiem dwu ludzi zespół tak, byśmy w przyszłości nie mieli podstaw do nadmiernych obaw.

## Obiecujący porzątek

Obóz drugoligowców ostro ruszył pod stromą górą awansu.



Fragm. z niedzielnego meczu Kolejarz — Włókniarz (Łódź). Jak widzimy bywało gorąco pod bramką Szczurzyńskiego

Poznaniaków mile zaskoczył pierwszy występ Stali. Wynik 4:0 osiągnięty na boisku w Gdańsku w obiecującym świetle przedstawia perspektywę przyszłych losów tej drużyny. Ponieważ jednak — jak to okazało się już tyćkrotnie — wszelkie prorocтва są w piłce nożnej rzeczą nad wyraz niewdzięczną, nie chcemy wyciągać przedwczesnych wniosków z pierwszego pokazu naszego reprezentanta.

Wydaje się, że w II lidze będziemy mieli do czynienia z ostym strzelaniem. Pierwsza niedziela sugeruje to w sposób dostateczny. I tak wicewski Włókniarz rąbnął białostockich Gwardzistów 9:1, walbrzyński Górnik odesłał do domu starachowicką Stal z bagażem 8:0, a krakowski OWKS złożył wizytę w Radomiu każąc za to płacić miejscowej Gwardii zupełnie nieźle, bo 1:5.

A więc obereczek trwa, wszystkie pary w tańcu! Naj-

## II liga piłkarska

**GRUPA I:**  
Kolejarz (Gd) — Stal (Pz) 0:4 (0:2).  
Gwardia (Sl) — Budowlani (Gd) 3:3 (2:1).  
Gwardia (Byd.) — Kolejarz (T) 0:0.  
Stal (Wr) — Kolejarz (Byd.) 2:3.

**GRUPA II:**  
Spójnia (W-wa) — Kolejarz (O) 4:2 (2:2).  
Włókniarz (R) — Unia (Chodaków) 1:4.  
OWKS (L) — Gwardia (W) 1:3.  
Włókniarz (Widz) — Gwardia (B) 9:1 (3:1).

**GRUPA III:**  
Górnik (Walb) — Stal (Star) 8:0.  
Budowlani (Op) — Górnik (Byt) 1:2 (0:0).  
Stal (Lip) — OWKS (Wr) 2:1.  
Górnik (Zab) — Ogniwu (Cz) 5:1.

**GRUPA IV:**  
Gwardia (Kielce) — OWKS (Kr) 1:5.  
Ogniwu (T) — Budowlani (Prz) 1:0.  
Włókniarz (Chelmek) — Stal (Dabr) 3:1.  
Stal (Sosn) — Górnik (Kn) 1:0.

bliższe tygodnie pokażą komu wyjdzie on na zdrowie, a komu wybitnie nie służy... SUS

## Ach, ci piłkarze!

Nie można im wierzyć. Ani na chwilę. Oczywiście nie wszyscy są tacy niegodni zaufania, ale wielu z nich to doprawdy prawdziwi figlarze. Liczysz cześć, że „twoja” drużyna musi zwyciężyć, a tymczasem „twoja” drużyna schodzi z boiska z miną napojonych ociem.

Można bowiem wyobrazić sobie wydłużone twarze sympatyków ostrowskiego Kolejarza, kiedy doszła ich wieść o przegranej pupilka w Kaliszu z Gwardią. Aurelą byłej II ligowej drużyny przybladła bardzo: ostrowianie zdradzają poważny

jeszcze potwierdza wysoką formę i bramkostrzelność leszczyńników. Zobaczycie ich dotychczasowe żniwo: 27 bramek zdobytych, 3 tylko stracone.

## Ci się nie martwią

Tacy na przykład leszczyńnicy, Uniści ze Środy i wielu innych. Powodu do zmartwień nie mieli również Kolejarze z Jarocina, którzy z kaliską Spójnią zremisowali (0:0). Nie trzeba być wcale złośliwym, mówiąc, że to sukces jarocinaków. W Kaliszu nie tak łatwo się wygrywa — mówią piłkarze naszego województwa. Albo w Grodzisku; Kolejarz gościł mościńską Unię i stało się znowu jak w przysłowiu: wart Pac pałacu, a pałac Pacy, czyli językiem piłkarzy — remis (2:2). Ci się doprawdy nie mają czego martwić. Więcej ku temu powodów mają Kolejarze z Piły, którzy ulegli koleżeńskiemu zespołowi z Rawicza. Niski wprawdzie wynik (2:1), ale 2 punkty, jakby ze stołu zdmuchnął.

## Na poważną nutę

Z meldunków, jakie otrzymujemy z terenu województwa od naszych bezstronnych i obiektywnych korespondentów wiemy, że u wielu drużyn szwankuje jeszcze — choć już cztery tygodnie trwają rozgrywki — kondycja graczy i zaprawa techniczna. Kierownicy i trenerzy drużyn, jesteśmy przekonani, czynią wszystko, by powierzone im zespoły podciągnąć i oszlifować. Ich praca da wyniki, ale do tego potrzebna jest dobra wola graczy samych. Trzeba by piłkarze pamiętali, że sportowca obowiązuje solidny tryb życia, dyscyplina i pilne uczęszczanie na treningi.

I jeszcze jedno. Pamiętajcie o LZS-ach. Szukajcie tam talentów, opiekujcie się nimi i wychowujcie przyszłe kadry sportowców.

Zyskacie na tym sami i zyska nasz sport.

t. h. n.

## Czy tył-o pech?

Jakoś nie mają szczęścia do małej piłeczki „stolowe chłopaki” z Poznania. Obydwa mecze wyjazdowe za-

brak formy. Stąd też i przegrana i 3 miejsce w grupie.

## Nieprzyjemna Środa mimo niedzieli

Drugi Kolejarz, ten z Kępna, z goryczą zapewne przeżywał eskapadę do Środy. Pięć cierpkich w smaku pigulek zaplikowała średzka Unia kępińskim piłkarzom, co już wydaje się kuracją wręcz końską.

Brz nieprzyjemna niedziela w tej Środzie — wspominają teraz Kolejarze z rubieży naszego województwa.

## Groch o ścianę w Kościanie

Zaledwie jedna minuta przesunęła się na zegarze, a już ko-



Bezkonkurencyjny zwycięzca biegu głównego „Gazety Poznańskiej” Biernat z Gwardii krakowskiej odbiera nagrodę z rąk dyr. RSW Prasa Drybulskiego

lejarze w Kościanie czuli się panami na boisku. Ich towarzysze pracy z Leszna zdumieni utratą bramki i szalonym tempem gry pomyśleli sobie tak: dużo wam to pomoże; tyle co rzucanie grochu o ścianę. Istotnie powiedzenie to sprawdziło się, 6:1 brzmiał ostatecznie wynik tego spotkania, które raz

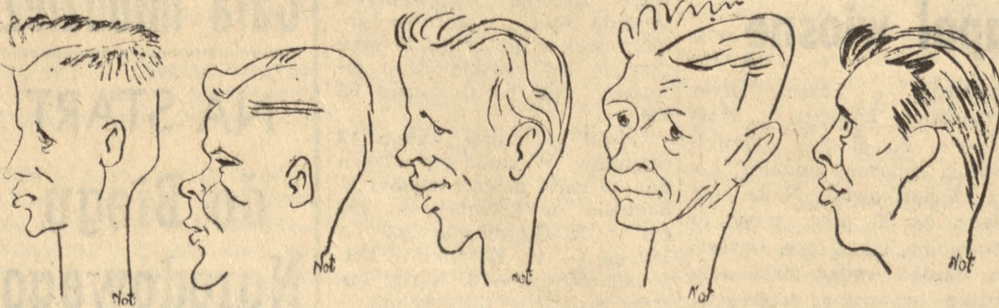
kończyły się nieprzyjemnymi porażkami: z Unią chorzowską 2:8, ze Stalą z Siemienowic 3:7.

Trzeba będzie coś zrobić, aby zsynchronizować wyniki małej piłeczki z dużą piłką. Możeby tak pingpongiści podpatrzyli swoich „większych” kolegów jak to się zdobywa sukcesy?

## Bohaterowie dzisiejszego spotkania

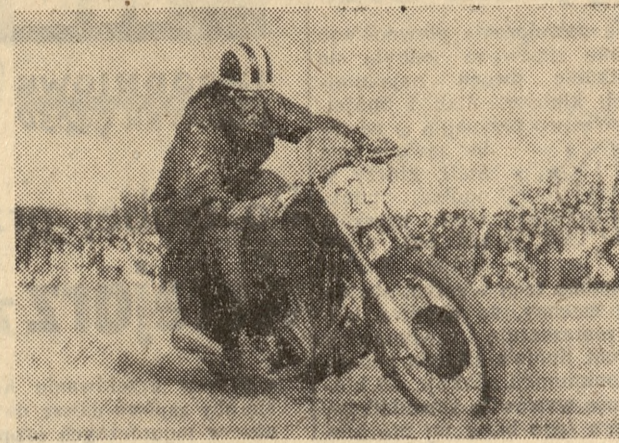
Repr. Rob. Szwecji — ZS Stal

które rozpoczyna się o godz. 19 w Halli 7 MTP w Poznaniu



Od lewej: O. Ericsson, R. Linderholm, L. Svensson, S. Pettersson, O. Fransson

## Wielka niedziela wyścigów motocyklowych



to 29 kwietnia, kiedy na trawiastym torze na Woli (Ławicy) odbędzie się

## wspaniała impreza

Wyścigi motocyklowe, z udziałem wybitnych polskich jeźdźców o wielką i zaszczytną nagrodę

## PUCHAR POKOJU

wzbudziły niezwykle zainteresowanie

## GŁOS WIELKOPOLSKI i ZKS Unia

organizatorzy wyścigów, poczynili wszystkie starania by impreza ta stała się wielkim dniem polskiego sportu motorowego:

**A więc 29 kwietnia wszyscy na Wolę (Ławicę) na wyścigi motocyklowe**

## Bez porażki...

Na wysokim poziomie toczyły się rozgrywki w ramach pingpongowego turnieju ZS Gwardii. Tysiąc miłośników tego sportu przyglądało się jak wśród 140 zawodników S. Wojciechowski kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Wojciechowski ma już na swoim koncie wygraną z mistrzem Wlkp. Kowalczykiem. Na drugim miejscu w turnieju uplasował się Marzyński przed ubiegłorocznym mistrzem Neuheitem.

## Prowincja górą

Od godz. 9—17 bez przerwy, trwały rozgrywki tenisa stołowego w turnieju ORZZ.

Do turnieju stanęło 6 drużyn męskich oraz 4 drużyny żeńskie. Do finału m. drużyn męskich weszli: Unia (Szamotuły), Ogniwu (Poznań) i Stal (Poznań). Odpady: Kolejarz (Poznań), Budowlani (Poznań) i Włókniarz (Gniezno).

Drużyny żeńskie uplasowały się w następującej kolejności. 1. Unia (Gniezno), 2. Spójnia (Poznań), 3. Kolejarz (Poznań), 4. Włókniarz (Gniezno).

Wśród drużyn męskich zwyciężyło Ogniwu (Poznań), zdecydowanie najlepsza drużyna o wyrównanym poziomie.

## Zawziął się na rekordy

Sztangiści francuscy zdemontowali ponownie swą wysoką klasę wygrywając z reprezentacją Zrzeszenia Górnik 5:1. Jedyne zwycięstwo dla Polaków odniósł Skowronek wynikiem 260 kg bijąc o 2 i pół kg Chariot. W ramach zawodów padł nowy rekord Polskiej w wadze koguciej w podrzucie — 97,5 kg. Jak widać (rekordzista) Kazimierz jest bardzo zawzięty na stare rekordy.

## Mniej zabrali...

Gnieźnieński Kolejarz gościł u siebie akademików z Katowic. No cóż, trzeba przyznać że i w szczyplorniku zdarza się, iż goście są lepsi od gospodarzy. Tak było właśnie i tym razem. Akademicy zabrali do Katowic 8 bramek pozostawiając w Gnieźnie 14

## Sukces poznaniaków

Do mistrzostw bokserskich Zrzeszenia Gwardia stanęło tylko 4 kluby: Poznań, Kalisz, Krotoszyn i Czarnków. Za-

brakło bokserów z Leszna, Sremska, Piły i Wrzesni.

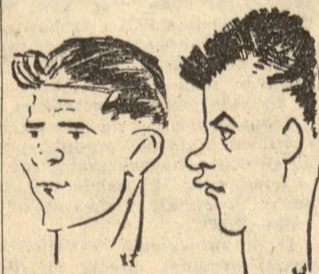
Chwacko spisali się gwardziści poznańscy przywożąc z Jarocina aż 9 tytułów.

Mistrzami Zrzeszenia Gwardii w okręgu poznańskim zostali w kolejności wag: Szymaniak, Zandecki, Mocek, Czerbiński, Grabarczyk, Majecki, Kołodziejki (Gwardia Kalisz), Glowacki, Piechowiak i Jadrzyk.

10:4 = 6 + 3 + 1

W hokeju na trawie padło w niedzielę na boisku Stali poznańskiej 10 bramek. Cyfra okrągła, nietatwa do równego podziału między 4 drużyny. Najbardziej łapczywa okazała się Unia ze Środy, która po niepotrzebnie ostrej grze sforsowała 6 razy bramkę obsadzoną przez młodych hokeistów

Z niedzielnego meczu zapasniczego Stal II — Spójnia zakończono zwycięstwem Stal 6:2.



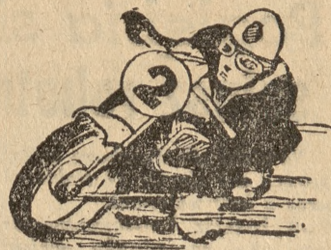
Czujewicz (St) Spychala (Sp) w półśrednia w musza pogromca zwycięzca Zarebskiego Wojcieszaka

Stali II, którym sztuka ta nie udała się ani razu.

W spotkaniu miejscowych rywali Stal I wygrała z Włókniarzem II mecz już do przerwy 3:1. Po przerwie wynik nie uległ zmianie, mimo, że Włókniarz zasilony był pięcioma zawodnikami pierwszej drużyny. (raw)

**UDZIAŁ w biegu narodowym warunkiem zdobycia odznaki SPO**

# Sezon motorowy OTWARTY



## Ponad 300 zawodników defilowało w POZNANIU

W ub. niedzielę zawarowały w całym kraju motocyklisty. Zrzeszeni motocyklisty i automobilści otworzyli sezon, w którym hasłem jest masowość, jazdy terenowe i raidy. Dla większego upowszechnienia sportu motorowego przewidziano liczne kursy szkoleniowe, a w okręgu poznańskim już wkrótce rozpoczną się wykłady.

Tak licznie zebranej braci motorowej jak w dniu wczorajszym społeczeństwo Poznania jeszcze nie widziało. Ponad 300 pojazdów mechanicznych spotkało się przed Halą Izby Przemysłowo-Handlowej. Przewodniczący PZM-u Szyler odebrał raport od kierowników zebranych jednostek i w krótkim przemówieniu wezwał sportowców do wyłączenia wszelkich wysiłków do walki o pokój i plan 6-letni.

Obrzymi korowód przejechał ulicami miasta. Motocyklisty udali się do Kórniku a zespół samochodowy ruszył do

jazdu orientacyjno-patrolowej. W motocyklowej gonitwie za licem uczestniczyła liczna rzesza miłośników jazdy terenowej. Nie brakowało ciężkich piaszczystych dróg. Na wybojach doskonałości się przysięły kadry raidowców. Zespołu nieco zabawa trudna do odczytania znakowanie trasy. Nie licznym dotarli do kryjówek, a szyfru, który brzmiał „Pobieda”, nie zebrał żaden z uczestników. Nagrodę zdobył „lis” w osobie inż. Stanka ze Stali Poznańskiej.

Automobilscy, wytrawni kierowcy zawodowi, posiadający zwycięstwa sportowe, jadąc na państwowych wozach, przebyli trasę 32 km. 25 zawodników zbierało na drogach „znaki szczególne” oraz wykonało szkie orientacyjny fragmentu trasy.

Zwyciężył Henryk Kukwiński, kierowca z KW PZPR, zdobywając 23 punkty. Drugie miejsce zajął Stanisław Antoniewski, kierowca z Narodowego Banku Polskiego, 22 punkty. Trzecim był Józef Rejer, Zakład Transportu ZBM, 22 punkty. (Kic)

## Bieg narodowy to BIEG POKOJU

## PRAWO i życie

B. P., Poznań. — Nie ma Pani prawa do samodzielnego pokoju. Pokój przez Panią zajmowany, jeżeli powierzchnia jego równa się 20 m<sup>2</sup> Oddział Kwaterunkowy może załadować 2 osobami o wspólnych zainteresowaniach (studentkami).

Czytelnik J. K. z ul. Daszyńskiego. — W domach, w których lokatorzy zatrudniają dozorców domowych na podstawie układu zbiorowego pracy dla dozorców domowych, szczegółowe obowiązki tychże określa § 9 powołanego układu. Do tych obowiązków m. in. należy również mycie klatki schodowej.

Zygmunt W. — Należy dopełnić obowiązku rejestracji. Z usadonienia przyczyni się do wykonania powyższego obowiązku nie podlegają zastosowanie sankcji karnej.

A. Schulz, Poznań. — Postępo-

wanie władzy czynszowej jest prawie uzasadnione. Na podstawie § 2 ust. 1 pkt. 4 rozp. Rady Ministrów z dnia 29 IX 48 r. (Dz. U. nr 49, poz. 374) osoby uznane przez lekarza urzędowego za trwałe niezdolne do pracy z powodu podeszłego wieku lub choroby, nie posiadające przy tym gospodarstwa rolnego, ani innych źródeł utrzymania podlegających podatkowi dochodowemu, korzystają ze zwolnienia jedynie w stosunku do jednej najmowanej izby. Zgodnie z § 7 ust. 1 rozp. Rady Ministrów z dnia 23 X 48 r. (Dz. U. nr 50, poz. 398) za izbę uważa się kuchnię.

Pracownicy Finansów Z. P. Z., Poznań. Na podstawie rozp. Rady Ministrów z dnia 28 X 50 r. w sprawie określenia stosunku przeliczenia niektórych zobowiązań Dz. U. nr 50 poz. 461/50 zważywszy, że pretensja Wasza została całkowicie wyplacona (23 X 50 r.), przeto nie podlega ona przeliczeniu wg stosunku 100:3.

W oparciu o wyjaśnienia przewodniczącego P. K. P. G. i Min. Finansów z dnia 29 IX i 30 X 1950 ewen. wyrownania można domagać się na drodze procesu sądowego.

## Zwiększyło się bezpieczeństwo pracy w KOLEJNICTWIE

### Liczba chorób zawodowych spadła o 60%

W dniu 7 bm. odbyła się w Warszawie I Krajowa Narada Kolejarzy w sprawie bezpieczeństwa i ochrony pracy. Wzięli w niej udział przedstawiciele aktywno partyjnego i związkowego wszystkich dyrekcji kolei oraz przedstawiciele administracji kolejowej.

Zarówno wygłoszony referat, jak i ożywiona dyskusja wykazały, że stan bezpieczeństwa i higieny pracy w kolejnictwie podniósł się w ub. roku poważnie. Liczba ujawnionych wypadków chorób zawodowych na terenie PKP w r. 1950 w porównaniu z r. 1949 zmniejszyła się blisko o 60%. Ogólna liczba wypadków przy pracy, pomimo ogromnego wzrostu przewozów i stałego rozwoju kolejnictwa, zmniejszyła się w ub. roku również poważnie.

Pomimo tych osiągnięć, działalność aparatu ochrony pracy w kolejnictwie nie stała jeszcze w roku ub. na należyty poziomie. Świadczy o tym niewykorzystanie w tym okresie kredytów na cele bezpieczeństwa i ochrony pracy, zbyt słaba współpraca na tym odcinku pomiędzy administracją a ogniwami związkowymi.

W czasie dyskusji stwierdzono również konieczność specjalnej opieki nad kobietami coraz liczniej pracującymi w kolejnictwie oraz młodzieżą, przodownikami pracy i racjonalizatorami.

## POGODA

**Dziś:** We wschodniej części kraju początkowo zachmurzenie duże i miejscami opady, później przejaśnienie. Na pozostałym obszarze zachmurzenie o charakterze zmiennym, częściowo rozpozogdzenia. Temperatura maksymalna od +6 st. C na wschodzie, do +12 st. C na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków południowych i południowo-wschodnich.

**Wczoraj:** Temperatura powietrza godz. 7 +5,2 st. C, godz. 13 +10,3 st. C. Temperatura wody rzeki Warty godz. 8 +9,6 st. C. Stan wody rzeki Warty: 306 cm.

## Listy i ODPOWIEDZI

### Za karę

Nie spodziewałem się, że artykuł Wasz pt. „Czas z tym skończyć”, w którym zwróciście uwagę na niesprawdliwy rozdział węgla w gromadzie Dłużyna pow. Leszno aż tak podnieci nasze władze gromadzkie. Zaczynając od gromady Dłużyna ob. Otto Władysław w dniu 1 bm. zwołał zebranie na którym oznajmił krótko i wglądowo: „Na węgiel który będziemy dziś rozdzierać jest nałożona kara w wysokości 5 zł za cetnar. Podziękujcie za to temu obywatelowi, który opisał naszą gromadę w gazecie”.

Poza tą wypowiedzią uważałem sprzedaż węgla kupnem „cegiełki” na Ludową Dłuzę Chłopa w cenie 2 zł zaszczycając jednak tylko niektórych kupujących tym przewidywałem. Innym otrzymali tylko 1-złotową, a jeszcze inni — „ci” nieuprzywilejowani tego nadzwyczajnego dodatku do węgla nie potrzebowali kupować. Miły chłopaczek ten soltys nie ma co! 820

W. B. Dłużyna, pow. Leszno (nazwisko znane Redakcji)

## Bumelanctwo musi zniknąć

W dniu 27. 3. br. mieszkaniec gromady Bojów pow. Sulęcina udał się do punktu skupu jaj i drobiu w Międzyrzeczu, chcąc sprzedać 40 jaj. Szczęście mu jednak nie sprzyjało. Pracownik punktu skupu, ob. Zachciała, strudzony całonocną łbacją, zapomniał o swej pracy i słodko sobie chrapał. Interesant czekał cierpliwie przed zamkniętym punktem skupu do godziny 11, po czym udał się do Zarządu Oddziału Powiatowego ZSCh. Interwencja prezesa Zarządu pomogła. Ob. Zachciała przywlokł się do punktu skupu i odebrał od dostawcy jajka, jakkolwiek krok jego był jeszcze chwiejny.

Piotr Górczyński  
Insp. ZOW ZSCh

„Piłem, piłem, kto mówi, że nie piłem. Butelkę wytrąbiłem... a nikt mi w tym nie przeszkadzał. Nigdy!!!”

A my przeschodzimy, przypominając ob. Zachciała ustawę o socjalistycznej dyscyplinie pracy, a ZSCh w Międzyrzeczu, że należy uświadamiać

## LETNIE SUKNIE „MODA I ŻYCIE” nr 11 537gr.

## INTERWENCJE GŁOSU SKUTKWA

W związku z ukazaniem się artykułu pt. „Pan dyrektor zespołu Strzyżewice gniewa się” kompetentne władze donoszą, iż obywatela dyrektora doprowadzono do równowagi psychicznej.

W załatwieniu naszego pisma dot. Gospody nr 2 w Miłosławiu i Gospody w Ślubicach, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu komunikuje, że po przeprowadzeniu szczegółowej inspekcji wydała następujące zalecenie: 1. Przedłużyć godzinę wydawania obiadów, 2. książkę życzeń i załóż ją w widocznym miejscu, 3. nadać wygląd higieniczny i estetyczny gospodzie. Poza tym pouczono obsługę, że wódkę w porze obiadowej sprzedawać nie wolno.

Sprawę gospody spółdzielni w Ślubicach skierowano według właściwości do CRS w Zielonej Górze.

W wyjaśnieniu artykułu pt. „Wczoraj i jutro Ostroroga” Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Szamotułach komunikuje, że w dniu 5 kwietnia br. otworzono gospodę w Ostrorogu.

Centralny Zarząd Przemysłu Graficznego w związku z artykułem pt. „Załoga Żarskich Zakładów Graficznych domaga się uwzględnienia potrzeb swojego warsztatu” delegował w tej sprawie swojego przedstawiciela, który zbadał na miejscu momenty poruszone w artykule.

Odbyta w związku z tym narada wytwórcza, przy udziale załogi, doszła do wniosku, że żądania o uzupełnienie części większą ilością czcionek i przyznanie dla introligatorni dalszych maszyn pomocniczych były słuszne. Obecnie zakład czcionki otrzymał już, a brakujące maszyny introligatorskie zostały tam skierowane. Niektóre maszyny wymagające remontu wyremontuje się w terminie, jaki drukarnia sobie planem wyznaczy. Odnosnie wyposażenia jadalni w odpowiednie urządzenia, pracownicy wysuwają słuszne żądania i winą dyrekcję Zielonogórskich Zakładów Graficznych, że sprawą tą nie przejęła się i nie dołożyła starań, aby ją załatwić.

Żądanie załogi zostanie pozytywnie załatwione przez dyrekcję Lubuskich Zakładów Graficznych, którym obecnie podlega drukarnia w Żarach.

personel o wielkich zadaniach narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni. 685

## Justytucja wyjaśnia

W odpowiedzi na pismo z dnia 22 marca 1951 roku, dotyczącego notatki pt. „Do ilu razy sztuka” Prezydium MRN w Gnieźnie podaje następujące wyjaśnienie:

„W dniu 19 grudnia 1950 r. stał ob. Ekstedt wniosek o przydział mieszkania, które było zajęte. Na mieszkanie to wpłynęły już poprzednio trzy wnioski.

Mieszkanie to przyznano 4-osobowej rodzinie robotniczej, która dotąd zamieszkiwała jedną izbę zagrożoną pod względem sanitarnym.

Wniosek ob. Ekstedta traktujemy jako pilny, lecz z uwzględnieniem ściśle kolejności.

## Opowiadamy

M. W. — Tematem przez Was poruszoną zajmowaliśmy się już kilkakrotnie. Szczególnie w sprawie palenia papierosów w wagonach dla niepalących. (582)

Szulec Andrzej, Kaszchorz 2. — W sprawie Waszej zwróciłem się do interwencji do Prezydium PRN w Wolsztynie. O rezultatach interwencji powiadomimy Was w następnym numerze. (657)

## Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego, obeznanego z jednolitym planem kont dla przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych poszukuje Spółdzielnia Spółzyców „Robotnik” w Pleszewie. Płaca w/g stawek przewidzianych umową zbiorową. Stanowisko do objęcia zaraz. K598

Ślusarzy, pomocników ślusarzy, robotników niewykwalifikowanych celem przyznania przyjęcie zaraz Dyrekcja Budowy Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych. Mieszkania zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka nr 25. K613

## Kierownika działu pracy i płacy z dłuższą praktyką w tym dziale poszukuje Orzechowskie Zakłady Przemysłu Drzewnego. Wynagrodzenia w/g umowy zbiorowej. Zgłoszenia prosimy kierować bezpośrednio do Orzechowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego w Orzechowie, pow. Września. K599

Pracowników do różnych działów oraz do księgowości przyjmie zaraz Oddział Okręgowy Kolejowych Zakładów Gastronomicznych w Zielonej Górze. Zgłoszenia osobiste do biura Oddziału przy ul. Gen. Świerczewskiego 73. K618-619

Architekta lub technika budowlanego poszukuje Okręgowy Zarząd Państwowych Gospodarstw Rolnych w Gorzowie Wlkp. Warunki według tabeli płac w O. Z. Zgłoszenia pisemne, ewentualnie ustne, należy nadsyłać do Okręgowego Zarządu P. G. R. w Gorzowie Wlkp., ul. Teatralna nr 26. K604-5

## OGŁOSZENIA DROBNE

Willa nowa do wykończenia, wolnym mieszkaniem idealna po rowa. 45000, parcela willowa 2300 m<sup>2</sup>, 20 000. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 4693g

Samochód sportowy, nowym o gumieniu, Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 2. 4697g

Sprzedam przyczepę, 5 ton, samochód Adler Junior, kabriolet, Piaskowa 6. 579p

Opel P 4, po remoncie, tania. Poznań, św. Marcina 8, m. 6, telefon 35-97. 4523g

Motocykl 200 cm<sup>3</sup>, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Gołębia 9, m. 2. 4641g

Obiektyw „Leic-Eimar”, nowy. Oferty Głos Wlkp. dla 4660g

Dywan 2,5 x 3, stół czworokątny, dęb. Poznań, Hetmańska 23, m. 7. 4671g

Motocykl setka, „Sachs” — sprzedam, Poznań, Garbarz 7, m. 6. 4710g

Motocykl DKW 100, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Żródniana 28, Winiary. 4720g

Szafa 4-drzwiowa, debowa o. rzeczem, 162ka nowe. Poznań, Strzelecka 13, m. 2. 4745g

Tragarz różnego profilu, rozbiórki, sprzedam. Poznań-Debiec, Czechosłowacka 32, m. 2, od godz. 17. 4732g

Planino koncertowe, pierwszorzędny stan. sprzedam. Poznań, telefon 518-92. 4736g

Parcela 900-metrowa, blisko tramwaju, kanalizacja, światło, 17500 Dątkiewicz, Poznań, Daszyńskiego 59. 4725g

Kamienice komfortowa, 1/4 — 27000, idealna część w. Ostroroga, 40 000, parcela — 1000 m<sup>2</sup>, Dąbrowskiego, sprzedaż Metelski, Poznań, Marceja 23. 4700g

## REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH

TEATR  
OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 19 „Madame Butterfly”  
POLSKI — godz. 19 „Lubow Jarowaja”  
NOWY — godz. 19 „Ciotunia”  
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20 „Igraszki trafu i miłości”  
MŁODEGO WIDZA — nieczynny.

KINA  
APOLLO — godz. 15, 18, 21 „Hamlet” — dozwolony od lat 7.  
BAŁTYK — godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Muzyka i miłość” — dozwolony od lat 9.  
MUZA — godz. 16.30, 18.30, 20.30 „Starek Derbent” — dozwolony od lat 7.  
RIALTO — godz. 16, 18, 20 „Cesarski słownik” — dozwolony od lat 6.  
WARTA — godz. 14.30, 16.30 „Nicolaus Nicleby” — dozwolony od lat 6; godz. 18.30, 20.30 „Dni zdrady” — dozwolony od lat 9.

## Radio

Wtorek, dn. 10 kwietnia 1951  
PROGRAM II  
(Fala Poznania 249 m)  
5.05 Wiadomości poranne; 5.10 Audycja dla wsi; 5.20 Koncert; 6.00 Wiadomości poranne; 6.05 (P-ń) Gimnastyka; 6.50 (P-ń) Jakże słony — tak i piot; 6.55 (P-ń) Program lokalny i aktualności; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Wszelchnica Radłowa; 7.40 Muzyka; 7.55 Wiadomości poranne; 7.55 Audycja szkolna dla klas I-III; 15.50 Audycja szkolna „U nas i na świecie”; 14.10 Utwory fortepianowe; 14.50 Audycja szkolna dla klas licealnych; 14.55 Koncert; 15.50 Audycja dla dzieci;

15.50 Koncert solistów; 16.20 (P-ń) W jaki sposób Szkoła Inżynierska współpracuje z racjonalizatorami; 16.30 (P-ń) Ludowa muzyka węgierska; 16.50 (P-ń) W cyklu „2 życia kobiet” — pogadanka Danuty Białasińskiej pt. „Za mało kobiet szkolny w nowych zwyczajach”; 17.00 Wiadomości po południu; 17.15 Koncert młodych talentów; 18.00 (P-ń) Uwertury; 18.10 (P-ń) Poznański dziennik wieczorny; 18.25 (P-ń) Śpiewa Szalapiń; 18.45 (P-ń) Nasz korespondent; 19.00 Wszelchnica Radłowa; 19.20 Koncert; 20.00 wa; 19.20 Koncert symfoniczny; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.00 Audycja teatralna; 22.25 Muzyka tańcowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Fragmenty z o. Pucciniego.

**Wolne posady**  
Gospoia samodzielną, miłośniczką ogrodu, osiedle podmiejskie, oddzielne mieszkanie, zaraz. Zielonek, Poznań, Rybaków 6/2. 4713g

Pomoc domowa, gotowaniem, bez noclegu, zaraz. Poznań, Mielżyńskiego 21, m. 3. 4699g

Starsza gospoia potrzebna. — Poznań, Marcelego Mottego 8, Aniola. 4692g

Pomoc domowa na stałe potrzebna zaraz. — Wierzbinska, Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 4691g

Potrzebna gospoia do 2 osób na wyjazd do Warszawy. — Oferty Głos Wlkp. dla 4689g

Gospoia samodzielną przyjmie posadę, najchętniej u samotnych, Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 4663g.

Pilnie potrzebna wykwalifikowana opiekunka do 9-miesięcznego dziecka, Łódź, Narutowicza 41, m. 28, Leska. K603

Gospoia, chętnie starsza, jednej osoby majątku poszukuje. Zgłoszenia: Poste Restante Podołowice „162”. 576p

Dziewieczna do ogrodu i domu (Śląsk) w dobrych warunkach potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski dla 509.

Gospoia do 3 osób poszukuje literat, Oferty Głos Wielkopolski dla 508.

Gospoia samodzielną, lubiąca dzieci, potrzebna zaraz do Puszczyńskiego. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 4717g.

Człowiek krawiecki na duże sztuki potrzebny. Św. Józefa 6, m. 10. 4744g

**Wolne posady**  
Starsza poprowadzi dom osobie pracującej. — Oferty Głos Wielkopolski dla 493p.

**Nauka**  
Tańców ludowych, nowoczesnych wyucza: Szczyrkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a. 4581g

**Osobiste**  
Za długiego męża, Władysława Płoszyskiego, nie odpowiadam, Maria Płoszyska, Poznań, Mielżyńskiego 29. 4564g

**Sprzedaje**  
Parcelę!! Parcelę!! Parcelę!! 4000 m<sup>2</sup> Poznaniu. Najpiękniejszej dzielnicy miasta. Cena 40 000, Sprzedaje „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 4337g

Fortepian „Neunfeld”, krótki stan dobry. Poznań, 27 Grudnia 4, m. 9a, od 17-19. 4620g

Płaszcz damski, w dobrych gatunkach, polecia Firma „Konfektka”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 1. 4639g

Wózek dziecięcy, głęboki — sprzedam, Zawady 4, m. 24. 573p

Motocykl NSU, setkę, sprzedam. — Poznań, Dąbrowskiego 97a, Łąkiernia. 4683g

„Hydrophon”, aparat do badania wilgotności zboża, maki, otrąb, na prad i baterię. Poznań, telefon 66-71. 4684g

Akordion 80-basowy „Hohner” Verdi II, zupełnie nowy, sprzedam. Poznań, Półwiejska 42, m. 4, od 15-19. 4680g

## UWAGA OGRODNICZY!

### Wysoko gatunkowy proszek torfowy

do celów ogrodnich — w opakowanych balotach o wadze ca 20, 50 i 70 kg, po cenie 15, 21 i 24 zł za balot franco stacja odbiorcza. Dostarcza PRZEMYSŁ TORFOWY — Elbląg, ul. Trybunalska nr 7. Dostawa w przesyłkach drobnicowych i wagonowych w okresie 14 dni od daty otrzymania zamówienia. 617K

Kurs księgowości podstaw, Kurs pisania na maszynie rozpoczynamy 15 kwietnia br. Zgłoszenia: Zakład Wiedzy Handlowej — Zwierzyniecka 13, pokój nr 24. K594

**Zguby**  
Zgubiono legitymację służbową, wydana DZM Nowa Sól. Władysław Kielbas. 574g

Unieważniam zgubioną książkę wojskową na nazwisko Piotr Pałka. Nowa Sól, ul. Wojska Polskiego 42, wydana przez RKK Żagań. 578p

Zgubiono kartę rowerową — 113189 — na nazwisko Jan Szmaj, Baborówko, pow. Szamotuły. 53ap

Unieważniam zgubioną kartę pracy kierowcy tramwaju Kat. II na nazwisko Jan Jas, Lubonia, pow. Leszno, poczta Krzemieniewo, wydana przez Ośrodek Szkoleniowy T. O. R. Poznań-Golecin. 542p

**Różne**  
Przeróbki sukien, elegancko, modne, szybko, nowe kombinezony do koszuł, wszelkie na prawy bieżący, artystyczne cerowanie garderoby, naprawy krawieckie, odświeżanie krawców, hafty artystyczne, prace z włóczki, pływające, wykonuje firma „Renova”, Poznań, Ratajska 27 (Pasaż Apollo). 4728g

## Ogłoszenia

do „Głosu Wielkopolskiego” i wszystkich gazet i czasopism w Polsce przyjmujemy Biuro Ogłoszeń R.S.W. „Prasa” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego nr 3. Telefon 62-31.

# NOWA KULTURA

TYGODNIK SPOŁECZNO-LITERACKI

omawia: zagadnienia życia społecznego, literacko-artystycznego, walczy o kulturę socjalistyczną.

# Na dzień 1 Maja

W związku ze zbliżającym się międzynarodowym świętem klasy robotniczej, wiałkowski lud pracujący pragnąc włączyć się w szeregi frontu narodowego, podejmuje liczne zobowiązania produkcyjne, umożliwiając przedterminowe wykonanie planów.

## GNIEZNO

Ostatnio załoga Warsztatów Wydzielonych PGR w Gnieźnie zobowiązała się w godzinach pozasłużbowych przepracować 1800 godzin, by uruchomić frezarkę i heblarkę oraz dokonać napraw szeregu maszyn. Ponadto brygada młodzieżowa wykonała we własnym zakresie szlifierkę suportową na tokarni, a pracownicy biurowi urządzili bibliotekę, przygotowując nadzwyczajny numer gazetki ściennej. Równocześnie monter traktorów ob. Rybak rzucił całą załogę wezwaniu o obniżenie kosztów własnych o 4%. (aw)

**Gnieźnieńscy rzemieślnicy** zorganizowani w Okręgowym Związku Cechów postanowili w swym czynnie pierwszomajowym przyczynić się do umasowienia racjonalizatorstwa i współzawodnictwa rzemieślniczego oraz podniesienia wartości i jakości produkcji przez otwarcie na terenie miasta 6 cechowych poradni technicznych.

Poradnia dla zawodu metalowego i kucia koni mieścić się będzie przy ulicy Roosevelta 24, zawodu stolarskiego o specjalności meblowej i budownictwa, przy ulicy Chociszewskiego 26, zawodu kołodziejskiego przy ulicy św. Wawrzyńca 22, dla zawodu krawiectwa męskiego przy ulicy Kaszarskiej 4, w zawodzie szewsko-cholewkańskim przy Placu Bohaterów Stalingradu 5, w zawodzie piekarskim i cukierniczym przy Placu Bohaterów Stalingradu 16. Po radnie te prowadzone będą przez rzemieślników specjalistów i udzielane w nich będą bezpłatne porady z zakresu teorii i praktyki zawodowej.

Oprócz tego zbiorowego zobowiązania szeregu rzemieślników podjęło indywidualne zobowiązania, m. in. postanowiono wykonywać w okresie wiosny naprawy w wiosennych naprawach przyrządów rolniczych. (yk)

**9 istniejących w powiecie gminnych spółdzielni** zobowiązało się celem uczczenia święta robotniczego ukończenia z prekroczeniem kontraktację zbóż i nasion pastewnych do dnia 15 bm. (yk)

## JAROCIN

W ślad za produującymi zakładami pracy kroczą również pracownicy autokomunikacji w Pleszewie, którzy na ostatniej naradzie zobowiązali się m. in. usprawnić komunikację przez zlikwidowanie spóźnień oraz uruchomić nową linię komunikacyjną na trasie Pleszew — Raszów — Krotoszyn. W walce o obniżkę kosztów własnych, pracownicy biurowi i konduktorzy zmniejszą zużycie materiałów piśmiennych o 20%, nato-

miast szoferzy zmniejszą zużycie paliwa o 5%. Niezależnie od tego podjęto szereg nowych zobowiązań ściśle związanych z odcinkiem komunikacyjnym. (sk)

## OBORNKI

Świetliczanie i członkowie LZS gromady Nowołoskowiec, idąc wzorem świetlicy w Różnowie, zobowiązali się wykonać w miesiącu kwietniu szereg prac na odcinku kulturalno-oświatowym, jak wystawienie 3 sztuk teatralnych, wybudowanie boiska sportowego, zgłoszenie zespołu czytelniczego do konkursu, zredagowanie gazetki ściennej o tematyce 1-majowej itp. oraz wzywają do współzawodnictwa LZS i świetlice w Łukowie.

## MIEDZYCHÓD

Pracownicy PRN zobowiązali się wprowadzić w czyn wysunięty projekt budowy w miastach Międzychodzie i Sierakach 10 nowych jednorodzinnych domków mieszkalnych dla ludzkiej pracy i to z funduszy zebranych w drodze „Czynu społecznego”.

## GOSTYŃ

Pracownicy Fabryki Wyrobów Drzewnych w Gostyniu celem przedterminowego wykonania planu 6-letniego zobowiązali się w ramach współzawodnictwa zobowiązaniowego podnieść wydajność pracy o 5%. Z okazji 1-majowego święta pracy załoga zobowiązała się przyspieszyć wykonanie planu produkcyjnego na miesiąc kwiecień o 3 dni wcześniej, tj. do dnia 26 kwietnia.

## CZARNKÓW

„Każda godzina naszej pracy to cios w podstępny wojenny”. Z tym hasłem młodzież hufców „Służba Polsce” powiatu czarnkowskiego podejmuje zobowiązania prac społecznych 1951 roku.

Z wielu zobowiązań przy naprawie dróg, boisk sportowych, pracach melioracyjnych młodzież gminy Rosko już przystąpiła do prac społecznych i pracowała do 1 IV 1951 r. 300 robocizni przy zalesianiu nieużytków.

Pracownicy PZM z Czarnkowa wykonują plan skupu i produkcji półrocznej o jeden miesiąc wcześniej, tj. do dnia 31 V 1951 roku, dając tym gospodarce narodowej 30 000 zł oszczędności, zastępując oszczędność na paliwie, przeprowadzając izolację kotła parowego sposobem gospodarczym w młeczarni Czarnków — zaoszczędzając ca. 100 kg węgla dziennie, czyli 105 zł miesięcznie. Przerobią samochód osobowy półciężarówkę oraz przeprowadzą generalny remont motocykla służbowego do dnia 30 IV bież. roku, co daje 3120 zł oszczędności.

## RAWICZ

Pracownicy Państwowego Domu Pracy w Bojanowie podjęli zobowiązania w zakresie swo-

jej pracy, i tak np. wykonać do 20 kwietnia 150 par spodni, a ze złomu 6 ławek o żelaznych podstawach do 10 kwietnia. Przy pawilonie II przebrukowany zostanie dziedzińiec. Siewy wiosenne i sadzenie ziemniaków w gospodarstwie przyzakładowym zakończy się w kwietniu. Zespół artystyczny przygotowuje i urządzi akademie 1-majową dla podopiecznych i pracowników zakładu i ten sam program wystawi w gromadzie Kawcze i Pakówka. W terminie do dnia 20 bm. zespół ten zobowiązał się wystawić na scenie sztukę B. Prusa pt. „Bywa i tak na świecie”. (wt)

## WRZEŚNIA

Załoga fabryczna Miłosławskich Zakładów Przemysłu Odciebowego swą wzmoczoną pracą przez zobowiązanie zadokumentuje swój udział w walce o pokój i plan 6-letni i dlatego w miesiącu kwietniu wyprodukuje dodatkowo 450 kompletów odzieży wartości 102 694 zł, a plan zakładu wykona w 109%. Zobowiązania także podjęły: Sekcja zaopatrzenia zbytu, sekcja brakarska, pracownicy umysłowi oraz straż P. Poż.

## ŚRODA

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Węgierskiem podjęli zobowiązanie wykonania zasiewów w terminie krótszym od zaplanowanego oraz uświadomienia nie należących jeszcze do spółdzielni rolników, a-

by i oni przyłączyli się do gospodarki zespołowej.

## SULECHÓW

Młodzież sulechowska postanowiła poświęcić pracy społecznej 310 roboczodniówek oraz wykonać sita i ramki potrzebne do hodowli jedwabnika.

## ŻNIN

W ramach zobowiązań 1-majowych, chłopcy gminy Żnin-Wschód, zorganizowani w Związku Samopomocy Chłopskiej zlikwidują 94 ha ugorów przez uprawę indywidualną. Jako pomoc otrzymają nawozy sztuczne i ziarno siewne.

## KROTOSZYN

Kontrolerzy Kolumny Sanitarnej przy Prezydium PRN w Krotoszynie, Wydział Zdrowia, by uczcić dzień 1 Maja, zobowiązali się w miesiącu kwietniu br. — w miesiącu czystości — wzmocnić pracę nad podniesieniem stanu zdrowotności na wsi pod hasłem „Zdrowie ludu — sprawą i dziełem samego ludu”.

Poza tym zobowiązują się oni wyjeżdżać 12 dni w miesiącu kwietniu bez pobrania kosztów podróży oraz diet, przeznaczając sumy te na zakup książek do swej biblioteki.

Do podjęcia zobowiązań podobnych kontrolerzy Kolumny Sanitarnej w Krotoszynie wzywają wszystkich kontrolerów kolumn sanitarnych w województwie. (fk)

## Twórcza krytyka pobudzi do pracy

W Kępnie odbyło się zebranie sprawozdawcze — wyborcze rady zakładowej Kępińskich Zakładów Mięsnych.

Sprawozdanie z działalności złożył przewodniczący ob. Śródk. Współzawodnictwo wprowadzono w zakładzie dopiero z dn. 7 lutego br. Bierze w nim udział 86 robotników z działu produkcji.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierało głos 12 członków, a między innymi halmistrz Cichoń stwierdził, że w jego grupie związkowej są zaległości w składkach od 2—3 miesięcy. To samo dzieje się częściowo i w innych grupach z winy młodszych i radzą zakładowej.

Rada Zakładowa nie dopilnowała pełnego wykorzystania zakładowego domu noclegowego i robotnicy dojeżdżają koleją do pracy opuszczając po 1 robocz-

godzinie dziennie z powodu zbyt późnego dojazdu, przez co cierpi niewątpliwie produkcja.

Ob. Moskwa krytykował radę zakładową, że dopuściła do rozluźnienia dyscypliny pracy u części załogi. Robotnicy w czasie pracy wychodzą do miasta z blahymi sprawami. Lekarz weterynarii U. szycki poruszył brak poszanowania narzędzi i maszyn produkcyjnych przez robotników, np. pompy w chłodni, co naraża zakład na koszty i skracza zdolności produkcyjne tychże maszyn. Tak samo krytykuje brak poszanowania przez robotników w niektórych działach ubrań ochronnych.

Ob. Cichoń wyrażał, że nie podporządkowanie się członków grup produkcyjnych brzygdzistom opóźnia produkcję i osłabia dyscyplinę pracy.

Po podsumowaniu dyskusji przez przewodniczącego PRZZ zebrani uchwalili wytyczne pracy dla nowowybranej rady zakładowej. Między innymi zobowiązano radę do uruchomienia w zakładzie własnej świetlicy, szatni i łazienki, których brak odczuwała załoga. Wprawdzie urządzenie tych placówek jest przewidziane w planie na 1952 r., jednakże należy przygotować co najmniej prowizoryczną świetlicę i szatnię. (pz)

## Pułapki na stonkę

Powiat gostyński przygotowuje się energicznie do walki ze stonką ziemniaczaną. We wszystkich gromadach oraz w spółdzielniach produkcyjnych podkiekujemy się ziemniaki, by wysadzić je w najbliższych dniach na 120 poletkach chwytanych. Ref. Ochrony Roślin w Prezydium PRN spodziewa się, że w ten sposób uda się wyeliminować tego groźnego szkodnika, zanim wzejdą ziemniaki wysadzone w późniejszym terminie.

Poza tym w połowie kwietnia organizuje Ref. Ochrony Roślin jednodniowe kursy dla kierowników druzyn poszukiwaczy stonki. Szkolenie będzie teoretyczne i praktyczne.

Tak przygotowane pogotowie przeciwstonkowe będzie w możności zniszczyć w zarodku niebezpiecznego szkodnika naszych plantacji ziemniaczanych. (ard)

## 70000 km bez remontu = 16409 zł oszczędności

Brygada młodzieżowa parowozowni w Wolsztynie zobowiązała się do zwiększenia przebiegu parowozu Tr 203-27 między naprawami okresowymi do 70 000 km, oraz do oszczędności paliwa i smarów. Ponadto zobowiązała się podnieść na wyższy poziom dyscyplinę pracy. Dnia 8 kwietnia br. załoga w składzie: maszyniści Kurp Józef, Andrzej Lichy, Józef Kostecki i pomocnicy Ludwik Zieliński, Leon Matak i Wojciech Paluch — zameldowała uroczystość o wykonaniu zobowiązania. Brygada młodzieżowa zaoszczędziła 27% napraw śred-

nich, co daje 6705 zł. 107,5 ton węgla wyraża się sumą 8650 zł i 444,5 kg smarów, co daje 1054 zł. Dzielni pracownicy otrzymali nagrody pieniężne.

JERZY CHODZIKIEWICZ korespondent „Głosu”

## Ci się pospieszyli

## W Kozuszkowie pow. Mogilno ukończono siewy

Spółdzielnia produkcyjna Kozuszkowo w gminie Strzelno-Południe jako pierwsza w powiecie mogileńskim zameldowała o ukończeniu w dniu 6 kwietnia b. r. 14 siewów zbóż kłosowych i strąkowych.

Spółdzielcy kozuszkowscy spłatali się dobrze, bijąc zdecydowanie we współzawodnictwie jed-

naście dalszych spółdzielni produkcyjnych w powiecie. Sukces ten jest tym większy, że Kozuszkowo należy do jednej z młodszych spółdzielni, zawiązanych dopiero w roku ubiegłym.

Według otrzymanego meldunku ukończono w Kozuszkowie kalkonię zasiewy pszenicy, jęczmienia, owsa, mieszanki i grochu.

## Pogłębia się sojusz robotniczo-chłopski

Na placu plk. Paszkowa w Wągrowcu zebrało się 19 traktorów wraz z kultywatorami.

„Wykonując konsekwentnie 6-letni plan na odcinku socjalistycznej przebudowy wsi” — stwierdza 1 sekretarz KP PZPR

Makol zapewnił, że pracownicy POM-u stają w szeregach frontu narodowego, by walczyć o pokój, przyczynając się do przedterminowego ukończenia planu 6-letniego.

Wszyscy traktorzyści podjęli



Ostrowski — „powstał w Wągrowcu Państwowy Ośrodek Maszynowy. Kierujący maszynami młodzi, lecz doświadczeni trak-

współzawodnictwo. Mechanicy objazdowi Hieronim Chudy i Jan Paszkiewicz zobowiązali się dla uczczenia Święta Robot-



torzyści to ZMP-owcy. Niosą oni na wieś radość, entuzjazm pracy i realizują sojusz robotniczo-chłopski.

Składając raport o gotowości maszyn do wiosennych prac w polu, dyr. POM-u Władysław

niczego założył kultywator radziecki do ciągnika KD 35. Cała załoga POM-u podjęła się sposobem gospodarczym wybudować magazyn na paliwo, co przyniesie oszczędność około 30 tys. zł.

(kdw)

## Zdłwie tempo odbudowy domków robotniczych

Drugiej zwyczajnej sesji Pow. Rady Narodowej w Krotoszynie przewodniczyła ob. Mieczysława Radziszewska.

Ze sprawozdań wynikało, że powiat krotoszyński posiada już 30 zorganizowanych spółdzielni produkcyjnych, a duża ilość komitetów jest w toku organizacji.

Komisja Zdrowia przeprowadziła 15 kontroli szpitali i ośrodków zdrowia w powiecie i stwierdziła brak dostatecznej ilości lekarzy w Krotoszynie, a w miastach Pogorzeli i Sulmierzyca chorzy nie mają należytej opieki lekarskiej. Również stan budynków ośrodków zdrowiaw Koźminie i Pogorzeli wymaga renowacji.

Komisja Handlu skontrolowała referat handlu Prez. PRN, gdzie zalegało 190 wniosków o

przydział tarcicy dla rolnictwa. Ponadto stwierdzono, że Nadleśnictwo Państwowe Jasnepole przydzieliło chłopom w Dąbrowie nieodpowiednie drzewo na sprzęt przeciwpożarowy i po bardzo wysokiej cenie.

Na wezwanie komisji finansowo-budżetowej wszystkie komisje PRN przystąpiły do współzawodnictwa odnośnie wykonania swych planów w II kwartale 1951 r.

Nad sprawozdaniami wyłoniła się ożywiona dyskusja, w której poruszano niedostateczny remont mniejszych domów mieszkalnych, robotniczych, poniżej 8 izb i zbyt powolne przeprowadzanie remontów.

Przewodniczący Prezydium PRN wręczył nagrody wyróżnionym kierownikom grup plantatorów buraka cukrowego w powiecie. Książeczki PKO otrzymali: Kryś, Kopielski, Szymczak, Bystry, Nowak, Talaga, Szymczak, Lorek i Kiepurek. (fk)

## Kiedy ruszy młyn Kawka w Gorzyszewie?

Z takim pytaniem zwraca się nie po raz pierwszy — tym razem na łamach pracy — załoga młyna „Kawka” w Gorzyszewie, pow. Mogilno, składająca się z 16 osób.

Pismo Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Warszawie z dnia 24 lutego br. skierowane do załogi młyna stwierdza, że po przeprowadzeniu dochodzenia ministerstwo wydało pisemne polecenie CRS Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy niezwłocznie uruchomienia młyna.

16 robotników młyna „świętu-

je” już czwarty miesiąc, tracąc tysiące godzin tak potrzebnych do realizacji planu 6-letniego. Oczywiście, że robotnicy ci w oczekiwaniu na decyzję nigdzie zarobkować nie pracowali i do tej pory nie pracują. W dodatku w myśl nowych przepisów utracą prawo do zasiłków rodzinnych na okres trzech miesięcy.

Komentarze są zbyt czyste. Głos w tej sprawie oddajemy CRS-owi w Bydgoszczy. (SK)

## Zniknął analfabetyzm

We wsi produkcyjnej w Ostrowitym, pow. Mogilno zakończony został ostatni kurs dla analfabetyzmu. W kursie tym udział brały 4 kobiety powyżej 50 lat i 2 mężczyźni.

Ężyzamin końcowy wykazał dobre wyniki nauki. Do likwidacji analfabetyzmu w Ostrowicach przyczynili się ofiarnie pracownicy nauczyciel ob. Stawczewski i kierownik szkoły ob. Matuszewski oraz aktyw PZPR i ZMP-owcy.

JANUSZ GRZEŚKOWIAK korespondent „Głosu”

## Co, gdzie i kiedy w Gnieźnie

Zakładowa Organizacja Związkowa przy Sądzie Powiatowym w Gnieźnie podaje do wiadomości, iż porad prawnych dla członków związku zawodowych udziela się codziennie w godzinach służbowych od 8—15 oraz w każdy wtorek poza godzinami służbowymi w czasie od godz. 17 do 19 i to w pokoju nr 14 Sądu Powiatowego.

Zebanie sekcji kolarskiej zwołane zostało przez Zarząd ZKS „Kolejarz” Gniezno na czwartek, dnia 12 bm. w świetlicy własnej przy parowozowni. Ważność omawianych na tymże zebraniu spraw wymaga obecności wszystkich członków.

Oddział Redakcji: Gniezno, ulica Sienkiewicza 22, tel. 19-22 (tamże przyjmowanie ogłoszeń płatnych). Pogotowie rat. PCK: ul. Roosevelta 4, tel. 12-13 — czynne całą dobę. Dyżur pełni: Apteka Sportowa nr 78, ul. Dąbrówki 1. Repertuar kin: Polonia: „Warszawska premiera”, prod. polskiej; Apollo: „Spisek bankrutów”, produkcji radzieckiej.

REDAGUJE ZESPÓŁ Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (III piętro), narożnik ul. Marcelesińskiej. Centrala telefoniczna: 62-70 i 64-75; dział depesz 78-64; nocny (po godz. 22.00) 64-72.

PRENUMERATE na „Głos Wiekopolski” przyjmuje P. P. K. „RUCH” Poznań, ul. Kantaka nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złącznej: miesięcznie 2 zł 4,05; kwartalnie 12 zł 15; półrocznie 24 zł 30. Telefon prenumeraty 62-25. Telefon korespondentów 75-65. Nr konta PKO V-6714.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Biuro Ogłoszeń R. S. W. „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3. Telefon 82-31. Konto PKO Poznań nr V-6220-110. Biuro czynne od godz. 7.00—16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.